

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Afera Stawiskiego przed sądem izby

Najwyżsi dygnitarze państwowi w bagnie przekupstwa i oszustw  
Falszeryz i szuler rzucał milionami i miał na swe usługi sędziów, policję i prasę

PARYŻ, 11. 1. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych wywołało w sferach politycznych ogromne zainteresowanie. Już na kilka godzin przed rozpoczęciem obrad przed bramą pałacu Burbońskiego zebrały się tłumy. O godz. 15.30 przew. Rousson otworzył posiedzenie.

### Pofężni przyjaciele szantażysty

Premier Chautemps, zabierając głos, domaga się natychmiastowego otwarcia

dyskusji nad interpelacjami w sprawie afery Stawiskiego, których zgłoszono 12.

Wniosek premiera został przyjęty, poczem wstępuje na trybunę dep. socjalistyczny Lagrange, wyjaśniając

w jaki sposób Stawiski doprowadził do zorganizowania oszukańczej afery w Bayonne

i podkreślając, że szantażysta miał potężnych przyjaciół dziennikarzy. Jednego deputowanego i trzech naczelników redaktorów pism już aresztowano. Okazuje się, oświadcza dalej mówca, że

Stawiski udął sprzymierzeńców nie tylko w prasie, ale i wśród wysokich urzędników i funkcjonariuszy policji.

Oni to właśnie ułatwili mu ucieczkę. Mówią, iż Stawiski popełnił samobójstwo, ale opinia publiczna

nie wie, jaką odegrała policja w poprzedniej aferze, odrzuca tezę samobójstwa i twierdzi, że

to jest zabójstwo policyjne. W tym miejscu premier Chautemps protestuje.

### Za reżymem hitlerowskim

Dep. Lagrange domaga się ustąpienia kierowników policji, jak również wykrycia wszystkich wpływów zagranicznych na dzienniki,

zamieszane w tej sprawie. Dzienniki, popierające Stawiskiego — zdaniem mówcy — prowadziły kampanję za reżymem hitlerowskim.

Dep. socj. Monnen zwraca uwagę, że jak twierdzi „Echo de Paris”

Comité Mascourand otrzymał od Stawiskiego sumę 2 i pół miliona franków.

Dep. Proust, przewodniczący tego komitetu przerywa mówcy, demagogując powyższą wiadomość.

— Niezależność? — zapytuje dalej dep. Monnen.

Stawiski posługiwał się prasą w celach szantażu.

Przewodniczący izby z trudem opowiada wrzawy.

## Aresztowanie red. Dubarry i dyr. Aymard'a

Pobierali od Stawiskiego olbrzymie sumy  
Pogłoski o samobójstwie deputowanego Bonnaure

PARYŻ, 11. 1. (PAT). W przedmiejscu dyskusji w izbie deputowanych nad aferą Stawiskiego, wydano nakaz

ARESZTOWANIA REDAKTORA NACZELNEGO „LA VOLONTE” DUBARRY I B. GŁÓWNEGO DYREKTORA „LA LIBERTE” KAMIŁA AYMARDA.

Zażądano również WYDANIA DEPUTOWANEGO BONNAURE.

Dubarry i Aymard zostali are-

szowani dzisiaj przed południem i będą przewiezieni do Bayonny. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że

DUBARRY OTRZYMAŁ OD STAWISKIEGO 2 MILJ. FRANKÓW, AYMARD ZAŚ 50.000 FRANKÓW.

Dep. Bonnaure stoi pod zarzutem, że Stawiski finansował całą jego kampanię wyborczą oraz pokrył jego RACHUNKI U KRAWCY W SUMIE 15.000 FR.

Aresztowany Aymard wyraził zdziwienie, iż jest ścigany z powodu uzyskania od Stawiskiego drobnej kwoty 50.000 fr.,

gdym ZNANI POLITYCY, KTÓRZY JAK DEP. LOUIS PROUST POBRALI OD SZANTAŻYSTY PO NAD 2 MILJONY FR. I SĄ NA WOLNOŚCI.

W południe kazyły pogłoski o samobójstwie dep. Bonnaure, czemu zaprzeczono w kołach parlamentarnych.

## Krwawe demonstracje w Paryżu

Szarża policji na tłum. — Wiele osób cywilnych i policjantów odniosło rany

PARYŻ, 11. 1. (PAT). W godzinach wieczornych doszło do demonstracji w okolicach izby deputowanych.

O g. 18-ej policja ustawiła wzdłuż jezdnii na bulwarze St. Germain w pobliżu ul. Solferino

KILKA AUTOKARÓW POLICYJNYCH.

W tym miejscu zebrały się bowiem grupy demonstrantów. Usiłowali się oni przedostać do izby. Rozpędzeni przez policję

ponownie zgrupowali się przy ul. Relle - Chasse.

POLICJA PRZYPUŚCIŁA SZARŻĘ,

aresztując kilkadziesiąt osób. Około godz. 20-ej powtórzyły się demonstracje na bulwarze St. Germain. Manifestanci WYRYWALI DRZEWKA, RZUCAJĄC NA JEZDNIĘ,

aby powstrzymać szarżę konnej gwardji republikańskiej. Wielu jeźdźców spadło z koni. Do godz. 21-ej trwały demon-

stracje, mimo akeji oddziałów policyjnych.

W dzielnicy Łacińskiej tłum manifestantów zaatakował tłum i gwardję, obrzucając ich kamieniami.

WIELE OSÓB CYWILNYCH I POLICJANTÓW ODNIOSŁO RANY.

Około godz. 21-ej demonstrantów odepchnięto w boczne ulice, tak, że ostatecznie zapanował spokój.

### Policja włna!

Monnet twierdzi dalej, że dziennik „Volonte” ciągnął korzyści z różnych afer. Gdy tylko redaktor Volonte, Dubarry polecał jakąś sprawę, wiadomo było zgóry, że nie jest to sprawa normalna.

Policja nie uczyniła nic, by ostrzec osobistości polityczne przed Stawiskim

Socjaliści nie chcą wywoływać kryzysu ministerjalnego, pozostawiając to partjom reakcyjnym, socjaliści gotowi są wyrazić zaufanie premierowi, jednak pod warunkiem, że będzie nieublagany i że pójdzie w tej sprawie do końca, stosując sankcje nie tylko do podrzędnych urzędników, lecz i do wysokich funkcjonariuszy państwowych

Prefekt policji nie jest mniej winny, niż szef bezpieczeństwa. Mówią, iż policja posiada dossier odnoszące się do wielkiej liczby deputowanych. Czy policja nie uczyniłaby lepiej, przestrzegając min. spraw wewn. przed skanda-

licznymi aferami Stawiskiego. Po przerwie pierwszy przemawia dep. Dommange, który interpeluje rząd w sprawie odpowiedzialności politycznej i administracyjnej w związku z aferą Stawiskiego. Zarzuca on, iż

tok śledztwa jest zbyt powolny.

### Na latarnię!

Przemówienie jego przerywa min Dalimier, który stara się usprawiedliwić przed izbą, że nie interwenjował w sprawie umieszczenia bonów Credit Municipal.

— Moim błędem — mówił Dalimier — było, iż nie przewidziałem że

był na wolności bandyta, który nie powinien być wolny.

Następnie zabiera głos dep. Bonnaure, ale przerywają mu okrzyki: „Na latarnię!

Niech pan zapłaci!” Dep. Dommange kontynuuje swe przemówienie i twierdzi, iż

żaden z urzędników niejaki

Hurlaux był poinformowany o 12 odroczonej sprawach karnych Stawiskiego.

Hurlaux otrzymał jednak awans, był szefem gabinetu Dalimiera. 17 raportów policyjnych doręczono prokuratorowi, który jednak nie sprzeciwił się odrzuceniu sprawy Stawiskiego. Dep. Dommange w konkluzji zarzuca min. handlu, iż

działał na rzecz umieszczenia bonów Credit Municipal de Bayonne.

Nastroj w izbie podczas tego przemówienia jest niezwykle burzliwy. Mówca

zwraca się do premiera, mówiąc: „Powie pan, że zostało rozpoczęte śledztwo i zażąda pan zaufania, ale śledztwo prowadzone jest skandalicznie.

Szef trybunału powinien być również oddany pod śledztwo. Dommange robi aluzję do pokrewieństwa Chautempsa z naczelnym prokuratorem i twierdzi, że z tego powodu

premier powinien być wyła-

czony od kierownictwa, mającego na celu wyświecenia sprawy.

### Premier broni się!

Wstępuje na trybunę premier Chautemps, który usprawiedliwia się i mówi m. in: Należy nie dopuścić do cynicznej eksploatacji tej afery przez tych, którzy są do tego najmniej powołani. Rząd odczuł z zadowoleniem oburzenie, ale również jest zadowolony, iż spełnił swój obowiązek. Nikt nie ma prawa wątpić w moją energję i

ci, którzy okażą się jutro współnikami falszeryz, będą ukarani.

Nie ukrywam, iż spełnienie obowiązku osiągnę na mnie zemstę, ale będzie radością mego życia, że wniosłem światło w zatrutą atmosferę kraju.

Nie troszczę się o to, czy zostaną rchalone, czy też nie. Pragnę spełnić swój obowiązek i przedsięwziąć sankcje bez względu na osoby i rzadzin

Wielu jeźdźców spadło z koni. Do godz. 21-ej trwały demon-

stracje, mimo akeji oddziałów policyjnych.

W dzielnicy Łacińskiej tłum manifestantów zaatakował tłum i gwardję, obrzucając ich kamieniami.

WIELE OSÓB CYWILNYCH I POLICJANTÓW ODNIOSŁO RANY.

Około godz. 21-ej demonstrantów odepchnięto w boczne ulice, tak, że ostatecznie zapanował spokój.

W tym miejscu zebrały się bowiem grupy demonstrantów. Usiłowali się oni przedostać do izby. Rozpędzeni przez policję

ponownie zgrupowali się przy ul. Relle - Chasse.

POLICJA PRZYPUŚCIŁA SZARŻĘ,

aresztując kilkadziesiąt osób. Około godz. 20-ej powtórzyły się demonstracje na bulwarze St. Germain. Manifestanci WYRYWALI DRZEWKA, RZUCAJĄC NA JEZDNIĘ,

aby powstrzymać szarżę konnej gwardji republikańskiej. Wielu jeźdźców spadło z koni. Do godz. 21-ej trwały demon-

stracje, mimo akeji oddziałów policyjnych.

W dzielnicy Łacińskiej tłum manifestantów zaatakował tłum i gwardję, obrzucając ich kamieniami.

WIELE OSÓB CYWILNYCH I POLICJANTÓW ODNIOSŁO RANY.

Około godz. 21-ej demonstrantów odepchnięto w boczne ulice, tak, że ostatecznie zapanował spokój.

W tym miejscu zebrały się bowiem grupy demonstrantów. Usiłowali się oni przedostać do izby. Rozpędzeni przez policję

ponownie zgrupowali się przy ul. Relle - Chasse.

POLICJA PRZYPUŚCIŁA SZARŻĘ,

aresztując kilkadziesiąt osób. Około godz. 20-ej powtórzyły się demonstracje na bulwarze St. Germain. Manifestanci WYRYWALI DRZEWKA, RZUCAJĄC NA JEZDNIĘ,

aby powstrzymać szarżę konnej gwardji republikańskiej. Wielu jeźdźców spadło z koni. Do godz. 21-ej trwały demon-

stracje, mimo akeji oddziałów policyjnych.

W dzielnicy Łacińskiej tłum manifestantów zaatakował tłum i gwardję, obrzucając ich kamieniami.

# Europa wraca do średniowiecza podczas gdy Azja szybko likwiduje średniowiecze i feudalizm

Azja nie jest już dziś uśpioną królową z bajki. Wojna światowa przebudziła narody azjatyckie, przeorała psychikę mas, rzuciła w głąb niezmiernego kontynentu, w gąszcz niezliczonego mrowia ludzkiego żagiew buntu narodowego i społecznego. Ludy azjatyckie nie chcą być nadal jedynie obiektem historii i przedmiotem eksploatacji kolonialnej. Pagną same decydować o swym losie. Olbrzymia ruchawka ogarnęła wielomiljonowe masy. Chiny, Indje, Indo-chiny, Azja Środkowa, Turcja, Bliski Wschód, przebudziły się z letargu, wciągnięte zostały w wir walki, w proces przebudowy i przemiany. Obok momentu narodowego — socjalny, obok zmagania się z obcym imperjalizmem nieraz niemierniej zacięta walka przeciw rodzimym wyzyskiwaczom. Zresztą przeważnie obydwaj momenty: narodowy i społeczny zlewają się w jedną nierozdzielalną całość. W jeden wieki prąd wyzwolenia.

Niezwykła rozpiętość ideowa odmiennosć warunków, systemów i metod, niezwykle bogactwo i różnorodność zjawisk cechuje proces przebudzenia się Azji. Obok rewolucyjnej walki chłopów i robotników chińskich bierny opór Gandiego, obok oświeconego absolutyzmu Kemala - Paszy Chiny sowieckie, rozbudowa gospodarcza Azji Środkowej, ciekawe eksperymenty socjalistyczne tworzenie nowych form życiowych i kolonizacyjnych w Palestynie.

Ale poprzez chaos zjawisk ideologii i prądów przebiega moment zasadniczy, decydujący: Azja przebudziła się. W ciężkich zmaganiach wrzuciła z siebie ona pęta imperjalizmu, likwiduje pozostałości średniowiecza i feudalizmu, walczy o nowe formy życiowe i społeczne. Tego faktu historycznego nie wolno przeczyć lub zlekceważyć. Musimy się wyzbycić wielu przestarzałych poglądów a raczej przesądów o Azji i azjatykach. Musimy baczenie śledzić za niezwykłym ciekawym procesem przemiany, jaki odbywa się na naszych oczach na olbrzymich przestrzeniach lądu azjatyckiego.

O Indiach i Chinach istnieje stosunkowo dość bogata literatura. Posiadamy (prawie wyłącznie zresztą w językach obcych) szereg książek o charakterze naukowym, dziennikarskim (wrażenia z podróży, rozprawy publicystyczne etc.) i możliwość zorientowania się w sytuacji. Również Palestyna i Indochiny doczekały się w ostatnich latach kilku ciekawych publikacji literackich i publicystycznych. Azja Środkowa (Turkiestan, Buchara, Chiwa i t. d.) stanowiła pod tym względem wyjątek. A przecież proces przebudowy Azji Środkowej należy do najciekawszych rozdziałów w dziejach Azji południowej.

Wydana obecnie w języku niemieckim książka świetnych reportaży Egon Erwin Kisch poświęconych krajom Azji Środkowej pod tyt. „Asien gründlich verändert“ (Azja zmieniona od podstaw) wypełnia w wielkiej mierze tę lukę.

E. E. Kisch jest mistrzem reportażu. Posiada on nieprzeciętną zdolność obserwacyjną. Z lotu ptaka potrafi uchwycić i utrwalić plastycznie najważ-

niejsze i najciekawsze momenty obserwowanej rzeczywistości. Przytem uwagi i obserwacje Kisch nie są bynajmniej powierzchowne, a poszczególne reportaże składają się zwykle na jednolitą, zamkniętą w sobie całość, dają przekrój rzeczywistości.

Po „taju amerykańskim” i piekle europejskim odwiedził „latający reporter” kraje Azji Środkowej i dzieli się obecnie z nami rezultatami swych obserwacji w cyklu barwnych i pełnych humoru reportaży o „Azji zmienionej od podstaw”.

I tutaj posługuje się Kisch metodą kontrastu: światła i ciemności, przeszłość i teraźniejszość, czasy caratu i okres porowolucyjny.

Wielomówiącym jest już sam tytuł książki. „Asien gründlich verändert” Kischowi udało się świetnie podkreślić i uwypuklić proces przemiany i przebudowy jaki odbywa się dziś w szybkim tempie w ojczyźnie Czingis - Chana i Tamerlana i na tem właśnie polega zasadnicza wartość książki.

Jeszcze wcale niedawno, bo zaledwie przed 10 — 15 laty znajdowała się Azja Środkowa w stanie autentycznego średniowiecza. Ucisk kolonialny caratu. Despotyczne rządy miejscowych emirów i chanów (w Bucharze, Chiwie itd.). Ziemia przeważnie w ręku feodatów,

niędza małorolnych i bezrolnych mas chłopskich, prymitywne metody gospodarowania kompletny analfabetyzm, panowanie zabobonu i przesądów, upośledzenie kobiety —

## MŁYNY „HERMANNA”

SP. AKC. W POZNANIU

zawiadamiają, że wkrótce  
wyrabiac będą

## MAKĘ PASCHALNĄ

pod ścisłym nadzorem Wielobnego NADRABINA ARONA LEWINA z RZESZOWA.

Blizsza wiadomość u zastępcy  
firmy

### M. Temkin, Warszawa

Próżna 12. Tel. 202-98.

oto pokrótce przekrój stosunków przedwojennych.

Dziś w szybkim tempie odbywa się proces likwidacji średniowiecza i feudalizmu. Usunięto miejscowych kacyków i satrapów, przeprowadzono reformę rolną, obdarzono ziemią małorolnych. Podnosi się poziom techniczny rolnictwa, organizuje się kolektywy rolne. Niezwykle rozszerzono uprawę bawełny, dostarczając surowców dla przemysłu Rosji sowieckiej. W szybkim tempie odbywa się industrializacja kraju. Wytwarza się proletarijat fabryczny stanowiący awangardę w przebudowie gospodarczej i kulturalnej. Jednocześnie prowadzi się energicznie akcję likwidacji analfabetyzmu i walkę o wyrwanie mas z pod jarzma przesądów i zabobonów średniowiecznych.

Do momentów najdonioślejszych należy przemiana obyczajowa a w pierwszym rzędzie emancypacja kobiety. Kobiety szczególnie młodsze zrzucają zasłony, wyzwalają się z pod władzy mężów, wykraczają poza progi haremów i ognisk domowych. Wciążą się do pracy w produkcji, biorą one udział w życiu towarzyskim i społecznym (związki zawodowe, sowiety etc.)

Oczywista, proces przebudowy społecznej i modernizacji

życia nie odbywa się bez walki i oporu. Zbyt wiele tradycji i przesądów, zbyt wiele interesów ekonomicznych i klasowych zostało naruszone. Z dnia na dzień odbywa się walka między wczoraj a dziś, między elementem konserwatywnym i postępowym, między starym a nowym układem życiowym.

Elementy redakcyjne nie wahały się w swoim czasie nawet przed zbrojną walką. — Przez szereg lat grasowały na olbrzymich przestrzeniach Azji sowieckiej bandy powstańcze, organizowane i podsypane przez wygnanych emirów i elementy feudalno - ziemiańskie. Również mocarstwa ościennie popierały potajemnie ruch hasmaków (powstańców). Obecnie ruch powstańczy zlikwidowany został doszczętnie i Azja Środkowa spokojnie kontynuować może proces rozbudowy gospodarczej i przemiany społeczno - kulturalnej.

Azja Środkowa, ojczyzna Czingis - Chana likwiduje średniowiecze i feudalizm, zmierza ku przyszłości, ku nowym formom życiowym i społecznym. A dzieje się to właśnie w chwili, gdy w Europie Środkowej, w centrum cywilizacji europejskiej, zaczyna się powrót do autentycznego średniowiecza.

S. B.

# CISZA PRZED BURZĄ

## Złośliwy nowotwór na organizmie gospodarczym Polski Koncesje hitlerowskiego rządu gdańskiego są zasłoną dymową, za którą kryje się akcja zespalenia wolnego miasta z Rzeszą (Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

GDANSK, w styczniu. W Gdańsku nie nowego... Tak wnioskować można z pism codziennych, które od dłuższego czasu nie notują w kronice gdańskiej żadnych ciekawszych faktów.

„Cisza”, panująca w życiu politycznym Wolnego Miasta kryje w sobie jednak więcej, niż to na pierwszy rzut oka sędzić można — kryje w sobie jeden z instrumentów w walce o wprowadzenie w życie gdańsko - hitlerowskich ideałów.

Po ciszy — burza. Najbliższa przyszłość zapowiada się bardzo niespokojnie — nie tyle nazewnątrz ile wewnątrz Gdańska i należy zgóry uprzedzić o tem społeczeństwo polskie, które dotychczas zwykło było mierzyć fluktuacje życia gdańskiego, wedle miotła lub więcej ostrych wystąpienia wobec Polski — aby nie ignorowało znaczenia owych nurtów, które się pienia pod spokojną powierzchnią.

Dotychczasowym dążeniem nowych władców gdańskich było ustalenie dobrych stosunków z Polską. Nie przecząc, że Polska uzyskała z tego nastawienia pewne korzyści, o których nie można było marzyć przed nastaniem rządów narodowo-socjalistycznych — rzuciła się obserwatorowi życia gdańskiego w oczy pewien fakt, który jakoś nie odpowiada tej konsolidacji spłzycia polsko - gdańskiego — a mianowicie „gleichschaltowanie” Gdańska z Rzeszą pod każdym względem.

W szeregu poprzednich korespondencji donosiłem o poszczególnych etapach owej „linji generalnej”. Obecnie — w szerszym zarysach — sprawa przedstawia się tak, że wszystkie dziedziny życia społecz-

nego, kulturalnego, gospodarczego i politycznego są nie tylko moralne, lecz i faktycznie podporządkowane dyscyplinie partji narodowo - socjalistycznej, a więc Berlinowi i Monachium.

Jeżeliż granice tego „gleichschaltowania” — ingerencji władz partyjnych Rzeszy w wewnętrzne sprawy gdańskie — kończą się tam, gdzie się zaczyna sztywność form obywatelskiej jeszcze w Gdańsku konstytucji, której gwarantką jest liga narodów. Okazało się że wszystkie próby uczynienia definitywnie z Gdańska jednego z „Cajów” (okręgów) niemieckich rozbiły się o te imponowalną życia gdańskiego. Wszelkie wysiłki chęć konstytucji przez odwoływanie się prośbami i groźbami do dobrej woli ludności (np. projekt gospodarki korporacyjnej) spełzły na niczem.

Zrozumiałem jest, że „Nazi” skierują obecnie swe siły przeciw obowiązującej konstytucji. To też nie dziwi nas wiadomość o małym w stopniu rozważaniu w lutym lub marcu, nowych wyborów do parlamentu gdańskiego, które będą przeprowadzone na wzór „wyborów” niemieckich. Ponieważ nastroj panujący w Gdańsku podobny jest do nastroju przed ostatnimi wyborami w Rzeszy, a władza wykonawcza Wolnego Miasta znajduje się w rękach partji narodowo - socjalistycznej (już w obecnym parlamencie uniemożliwiono partjom opozycyjnym wszelkie wystąpienia) wynik wyborów jest przesądzony, to znaczy, że partja rządząca otrzyma co najmniej 2-3 głosów — większość, potrzebna do przeprowadzenia

zmiany konstytucji. Sfery rządowe liczą również na to, że prośba, skierowana do ligi narodów o zatwierdzenie zmiany konstytucji, którą przeprowadzi przyszły parlament, poparta olbrzymią większością głosów wyborców gdańskich — zostanie zatwierdzona w sensie pozytywnym.

Powstaje interesująca kwestja: jak wpłynie owa ewentualna zmiana struktury Wolnego Miasta na dalsze ukształtowanie się stosunków polsko - gdańskich? Trudno bowiem będzie trzymać się tak ulubionej ostatnio u nas zasady nie mieszania się do gdańskich spraw wewnętrznych, gdyż nielatwem jest ustalić granice między temi właśnie, naszkicowanymi przez siebie „sprawami wewnętrznymi” a interesami gospodarczymi Polski w Gdańsku. Bo niewątpliwie każde umocnienie „samoitnej” (a więc niemieckiej) budowy politycznej Wolnego Miasta oznacza osłabienie węzłów gospodarczych, łączących Gdańsk z Polską. Względy gospodarcze same dla siebie nie istnieją. Są one faktorem polityki państwowej, która właśnie w Gdańsku będzie dążyła do wręcz odwrotnych celów, niż polska racja stanu i polski interes gospodarczy.

Wyłania się groteskowy stan rzeczy: oto na wspólnym obszarze ekonomicznym — więcej — bo w samem łonie gospodarczym Polski powstaje nowotwór złośliwy, który wyrasta na jednej z najważniejszych arterji organizmu gospodarczego Polski.

Na tle powyższych perspektyw nie rozumieją neutralni obserwato-

rzy polskiej polityki, która zdaje się wierzyć gdańskim zapewnieniom o szczerzej chęci spłzycia i zadawalniając się pewnemi, jak to już wspomniałem, cprawda dość poważnemi sukcesami — patrzy pobłażliwie na dalszy rozwój akcji usamodzielniania się Gdańska. Stają się temsamem iluzorycznemi również i te polskie sukcesy, odniesione dzięki ostatnim umowom polsko - gdańskim na terenie praw cywilnych i gospodarczych dla ludności polskiej w Wolnem Mieście — sukcesy, które uważane były wówczas przez nasze sfery rządowe, jako umocnienie stanu posiadania polskiego w Gdańsku, a nawet, jako zdobycie środków do pozyskania duszy gdańszczyzan dla myśli o symbiozie z narodem polskim. Wobec dzisiejszego nastawienia Wolnego Miasta i w świetle zbliżających się zmian strukturalnych idea taka zafraza się zupełnie w sensie państwowym dla Gdańska. Wszystkie dążenia Wolnego Miasta koncentrują się obecnie wokoło skonsolidowania bytu państwowego i celów politycznych — wobec których te dążenia koncesje gospodarcze dla Polski nie mają żadnego znaczenia i są traktowane przez Gdańsk jedynie jako nieznaczne, dorywcze ofiary na ołtarzu „linji generalnej” wytkniętej przez Berlin.

Ale czy te przypadające Polsce w udziale gospodarcze korzyści, które są przez Gdańsk traktowane jedynie jako konieczne ustępowanie — byle okupić tem swobodę polityczną — mogą nas zuspokoić na dalszą metę?

Mieczysław Rung.

# Amnestji nie będzie

## 45.000 osób znajduje się w więzieniach w Polsce

### Ile wydano wyroków śmierci i ilu skazanych ułaskawiono

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na posiedzeniu komisji budżetowej odbyła się dyskusja nad preliminarzem budżetowym minist. sprawiedliwości. Ref. poseł Seidler, podkreślając ujednostajnienie ustawodawstwa, wskazuje, że zaludnienie więzień na 1 listopada ub. r. wynosiło

45 tys. osób.

Cyfry wykazują poważne zmniejszenie spraw oddanych do postępowania doraźnego. W roku 1932 spraw sądzonych doraźnie 137, wyroków śmierci 120,

wykonano 83,

ułaskawień 37, czyli 30 proc. W 1933 roku spraw doraźnych 83, wyroków śmierci 82, wykonano 55, ułaskawień 27, czyli 33 proc.

Procent ułaskawień wykazuje progresję.

Budżet zmniejszył się prawie o 10 proc.

Pos. Trampezyński (kl. Nar.) krytykuje sprawę uposażeń sądzów i stwierdza, że sędziowie zarabiają niecałe 400 zł. miesięcznie,

wobec czego znajdują się w ciężkich warunkach materialnych.

Pos. Niedziałkowski (PPS.), mówiąc, że nie przywiązuje wagi do całej dyskusji, ale jednakże musi poruszyć 2 sprawy: jedną jest sprawa więzień dla kobiet w Warszawie, gdzie do dziś jeszcze wpływają skargi, iż kobiety - więźniowie polityczni podlegają rewizji sanitarnej; mówca protestuje przeciwko temu i z kolei przechodzi do omówienia

skazanych w stosunku do rodzin więźniów brzeskich,

jak niedopuszczanie ich na widzenia i ostre egzekwowanie kosztów procesu sądowego

Pos. Rymar z kl. Nar. przytacza przykłąd stosowanych w prasie w stosunku do krewnych więźniów brzeskich w postaci

usunięcia rejenta Dubois ze stanowiska

za to, że jest on ojcem skazanego pos. Dubois.

Pos. Rudowski z BB. zapytuje ministra sprawiedliwości, czy spodziewana jest

obniżka kosztów notarialnych, zaś pos. Zahajkiewicz zwraca się z zapytaniem, czy rząd nie si się z zamiarem poczynienia kroków w sprawie wydania amnestji.

Odpowiadając na te pytania min. Michałowski oświadcza, że będzie dążył do obniżenia opłat notarialnych, co się dotyczy amnestji, to mówi on: **Mogę tylko stwierdzić, że w tej chwili do tego czasu w rządzie na temat amnestji nie były przeprowadzone zupełnie żadne rozmowy.**

Następnie pan minister oświadcza, że „Robotnik” przytacza

wzmianki o biciu więźniów.

Sprostowań w „Gazecie Warszawskiej” i „Robotniku” zabronił dawać, bo są tylko powodem najrozmaitszych insynuacji. Natomiast każdy taki fakt jest przedmiotem badania.

Co się dotyczy rewizji sanitarnych kobiet - więźniów, to w myśl regulaminu

każdy więzień musi podlegać badaniom sanitarnym i nie jest to żadna szykana.



## Zdrowe dziecko - to szczęście matki!



Każda przezorna matka daje swemu dziecku od najmłodszych jego lat Emulsję Tranową Scotta, jako środek odżywczy i wzmacniający. Emulsja Scotta zawiera obfitujący w witaminy A. i D. oryginalny norweski tran leczniczy, który uodparnia organizm dziecka. Ponadto wchodzące w skład Emulsji Scotta sole wapniowo-fosforowe wzmacniają i odżywiają kości. Dzieci, które piją regularnie Emulsję Scotta mają proste nóżki i mocne białe zęby. Emulsja Scotta jest przyjemna w smaku i lekkostrawna. Winna to jednak być

## Emulsja Tranowa Scotta

Do nabycia już od zł. 2.

## Zakupy Ejtingona w Rosji

### Futra za 5 milionów dolarów

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi prez. B. Ejtingon, który brał udział w pertraktacjach nowojorskiej centrali Ejtingon Child Comp. w sprawie zakupów futer sowieckich.

Odnosna umowa z sowieckim syndykatem futrzanym „Sojuzpuzsina” przewiduje sprzedaż futer koncernowi Ejtingona na sumę pięciu miljo-

nów dolarów rocznie. Transakcje te realizowane będą stopniowo w ciągu całego roku w N. Jorku, Londynie, Paryżu i Moskwie.

Poraz pierwszy od szeregu lat wycelminowano z transakcji tych Lipak, który w dziedzinie światowego handlu futrzanego odgrywał dominującą rolę.

## Za dwa egzemplarze gazety kara dwóch lat więzienia

BERLIN, 11. 1. (PAT). Trybunał Rzeszy skazał pewnego handlarza z Bawarii za posiadanie dwóch egzemplarzy organu socjaldemokra-

cji niemieckiej „Der neue Vorwaerts” na karę dwóch lat więzienia.

W motywach wyroku trybunał uznał działalność partii socjaldemokratycznej za zdradę stanu.

## Zabraniał używać pozdrowienia hitlerowskiego

ESSEN, 11. 1. (PAT). Policja w Dortmund - Marten aresztowała tamtejszego pastora Bültmeiera za to, że dzieciom przychodzącym do niego na naukę religii, zabraniał używać pozdrowienia hitlerowskiego.

## San Francisco - Honolulu w 24 godziny bez lądowania

HONOLULU, 11. 1. (Tel. wł.) — Hydroplany floty amerykańskiej, które wystartowały w liczbie sześciu w dniu wczorajszym z San Francisco przybyły w dniu dzisiejszym do Honolulu. Trasa 3360 km. została przebyta w ciągu 24 godzin i 19 minut.

NAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”  
Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2

użycy się już

### „GRZECHY WIELKIEGO MIASTA”

Filmo-romans

Szymona Bogdanowicza

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Cena 2 zł.

# Lubbe stawiał opór

„Winni są Goebbels i Goering!” — krzyknął przed straceniem

BERLIN, 11. 1. (Tel. wł.). — Według wieści z Lipska stracone van der Lubbe było trymano w największej tajemnicy. Wszyscy obecni przy egzekucji musieli się zobowiązać, że nie powiedzą ani słowa o przebiegu egzekucji. Pomimo to pojawiły się pogłoski, że wiadomość o przygotowaniu do egzekucji wywarła na van der Lubbe wstrząsające wrażenie.

STAWIŁ ON KATOWI ZACIEPTY OPÓR,

tak, że musiano go przemocą zaprowadzić i siłą przytrzymać, zanim dokonano egzekucji.

W Lipsku rozeszły się wiadomości, że tuż przed straceniem Lubbe wygłosił przemówienie, w którym powiedział: „WINNI SĄ GOEBBELS I GOERING”.

Kat i jego pomocnicy usiłowali przerwać to przemówienie.

Opowiadają, że van der Lubbe ZOSTAWIŁ W SWOJEJ CELI JAKIEŚ ZAPISKI.

Zarząd więzienia wręczył te za piski rządowi pruskiemu. Podobno te

ZAPISKI ZOSTAŁY ZNISZCZONE,

ponieważ rzucały one światło na sprawę pożaru Reichstagu.

PARYŻ, 11. 1. (PAT). Z Amsterdamu donoszą, że nieoczekiwane stracenie van der Lubbe wywołało w całej Holandji deprymujące wrażenie.

Rodzina skazańca dowiedziała się o egzekucji post factum od jednego z dziennikarzy. O ułaskawienie van der Lubbe go biegł bezskutecznie rząd holenderski.

Profesor uniwersytetu amsterdamskiego de Jongh, który żywo interesował się losami van

der Lubbe, oświadczył, iż prawo niemieckie przez dokonanie egzekucji zostało cofnięte wstecz o cały wiek.

W przewidywaniu wrogich manifestacji, policja smster-

damska ustawiła posterunki przed gmachem konsulatu niemieckiego i holenderskim domem brunatnym, który jest ogniskiem holenderskiego ruchu narodowo-socjalistycznego.

# Ekscesy w obozach pracy

### Demonstrujący austriaccy hitlerowcy uciekli do Węgier

WIEN, 11. 1. (Tel. wł.). Władze policyjne stwierdziły, że w prywatnych obozach pracy, zorganizowanych przez „Oesterreichischer Arbeitsdienst” i „Studenten Arbeitsdienst” jest prowadzona od dłuższego czasu agitacja narodowo-socjalistyczna. W dniu wczorajszym władze wystąpiły do rządów wspomnianych organizacji z zapowiedzią ich rozwiązania. Dało to asumpt do wybuchu ekscesów w obozach pracy w Styrii, Karyntji, Burgenlandzie i Dolnej Austrii, które władzom udało się jednak zupełnie opanować. W Strem w Burgenlandzie zniszczono urządzenie obozu, a 144 uczestników zajęć

usiłowało przekroczyć granicę.

Do krwawych zajęć doszło w Klagenfurcie. Manifestanci z obozu pracy w Hollenberg wyruszyli do Klagenfurtu, gdzie przed drukarnią „Carintia”, należąca do posła chrześcijańsko-socjalistycznego ks. Paulitscha, urządzono demonstrację. Wybito w gmachu szyby i rzucono petardę. W czasie zajęć jeden z policjantów został ciężko pobity, jeden z demonstrantów zabity i jeden ranny.

Według doniesień z Budapesztu, drobna część manifestantów w Strem przekroczyła granicę węgierską. Na Węgrzech bawi od kilku dni kierownik obozu pracy, hitlero-

wiec Materna, który czyni starania, aby zbiegów wysłać do Niemiec. Policjant, który podczas zajęć w Klagenfurcie zabił jednego z demonstrantów został aresztowany. Krok ten wywołał wielkie oburzenie ludności, co spowodowało interwencję ministra sprawiedliwości, który telefonicznie zażądał wyjaśnień

W związku z podrzuceniem petard, jakie miało miejsce w dniu wczorajszym w Wiedniu, podczas którego jeden policjant został ranny, policja aresztowała brata znanego przywódcy hitlerowskiego Frauenfelda i szefa szturmówek — Klima.

# Dwa pociągi zdruzgotane w strasznej katastrofie pod Stalingradem

RYGA, 11. 1. — Pod Stalingradem (Carycin) wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa, która rozmiarom swym

PRZYPOMINA ZDERZENIE POCIĄGÓW POD LAGNY we Francji przed dwoma tygodniami.

Pociąg towarowy, należący do kategorii t. zw. szturmowych, wiózł niezbędny surowiec dla wybudowanej w okresie „Piatiletki”

fabryki traktorowej, całym PEDEM WJECHAŁ NA POCIĄG DALEKOBIEŻNY.

Obydwie lokomotywy zostały zdruzgotane, cały skład pociągu osobowego przekształcił się w rumowisko drzewa i żelaza.

Kilkanaście wagonów towarowych, naładowanych maszynami, runęło z nasypu wysokości 3 metrów.

LICZBA ZABITYCH I RAN-

NYCH PRZEKRACZA 300 OSÓB. Ścisłych danych o przyczynach, przebiegu katastrofy oraz szczegółach potwornego zderzenia nie są sobie narazie zebrać, gdyż władze sowieckie kategorycznie zabroniły udzielania wszelkiego rodzaju informacji i

ODSTAWIŁY POD ESKORTA DO MIASTA PRZEDSTAWICIELI PISM STALINGRADZKICH

# Rewizja u żony Stawiskiego

## Portfel z 40 tys. franków własnej gotówki



Deputowany Garat, mer miasta Bayonne aresztowany w związku z aferą Stawiskiego.

Jak wiadomo żona Stawiskiego zniknęła z hotelu Claridge jednocześnie z mężem. Policja jednak szybko odnalazła jej kryjówkę. Okazało się mianowicie, że zamieszkała wraz z dwojgiem dzieci w „pokojach umeblowanych” przy ul. Obligado nr. 1. Dla odwrócenia uwagi zameldowała się pod swym panińskim nazwiskiem, Arletta Simon.

Rankiem 30 grudnia ub. r. wynajęła to mieszkanie bez targów. Następnie przysłała rzeczy, złożone z 22 różnej wielkości waliz o wadze przeszło 600 klg.

które wciągnięto na IV piętro o godz. 3.30 sędzia śledczy Dunne w towarzystwie komisarza i kilku inspektorów zadzwonił do mieszkania Stawiskiej.

Drzwi otworzyła świeżo przyjęta służąca. Sędzia śledczy i policjanci obezwładnili służącą, usiłującą zawiadomić swą panią o przybyciu niezwykle gości. W tej chwili wyszła im na spotkanie wysoka, piękna kobieta. Była to Arletta Si-



Piotr Darius, dyrektor dziennika „Midi” również aresztowany w związku z aferą.

mon. Spodziewała się prawdopodobnie tej wizyty, gdyż przyjęła „gości” bez najmniejszego zdziwienia.

Padło pytanie:

— Czy pani jest Arletką Simon, żoną Stawiskiego?

— Tak.

— Przyszliśmy na rewizję.

— Bardzo proszę, jestem do usług — odpowiedziała spokojnie żona oezusta.

Rewizja trwała do 8-ej wieczorem. Lecz we wszystkich walizach, pełnych bielizną, pościelą, ubraniami, perfumami i kosmetykami, jak również dziecięcą garderobą i różnymi drobnostkami domowymi,

nie znaleziono literalnie nic,

żadnego najmniejszego dokumentu, listu, papierka, któreby były w jakimkolwiek związku ze Stawiskim. W metalowej kasecie znalazł jeden z inspektorów

portfelik, zawierający około 40 tys. fr.

— Są to moje osobiste pieniądze — rzekła Arletta — według aktu intercyzy mam oddzielny swój majątek.

Będiesz  
zadowolony  
i uśmiechnięty  
gdy zobaczysz

### Flipa i Flapa

we wspaniałej komedji  
muzycznej

### Brat Djabła

w otoczeniu  
niezapomnianego  
„Króla Żebraków”

### Dennis Kinga

i pięknej  
THELMY TODD  
Nadpr. Tygodnik Foxa i P. A. T.

### Grand-Kino

Początek o 4-ej

Sędzia śledczy nie zaprzeczał.

— Czy pani wie, gdzie jest obecnie jej mąż?

— Nie. Uprzedził mnie tylko, że interesy jego źle stoją, i że zmuszony będzie opuścić Paryż.

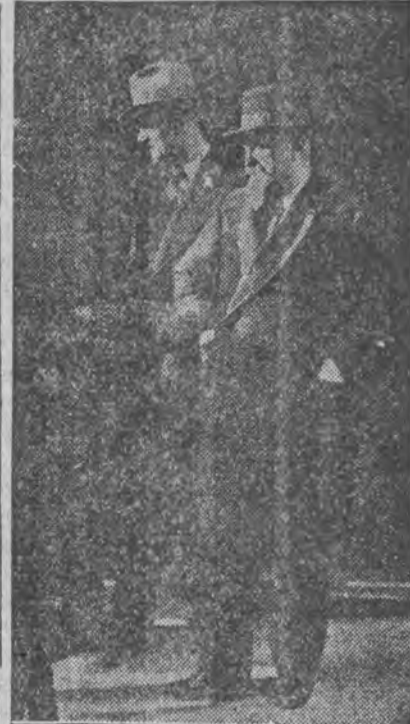
Pozatem żadnych wiadomości od niego nie otrzymałam. Przeprowadziłam się tutaj, ponieważ w Claridge pozostawać dłużej nie mogłam ze względu na drożyznę. Płaciliśmy tam

350 franków dziennie.

Żona Stawiskiego dawała odpowiedź zwięzłą, a w tonie wrogie. Po rewizji, gdy policja opuszczała mieszkanie,

trzasnęła drzwiami z taką złością, że przytrzasnęła nogę inspektora, który ostatni opuszczał mieszkanie. Jednak musiała jeszcze raz otworzyć drzwi; Sędzia śledczy zapomniał zabrać z sobą notatnik. Znowu zatrzęsęły się z hukiem drzwi.

Dobijających się dziennikarzy nie wpuszczono.



Sędzia śledczy Ordonneau, prowadzący dochodzenie, opuszcza mieszkanie redaktora naczelnego pisma „Midi”, który został przezeń przesłuchany.



Willa „Les Argentières” w Servoz, gdzie ukrywał się Stawiski wprzód nim uciekł do Chamonix.

Dźwiękowy kino-teatr

## „ROXY”

NARUTOWICZA 20.

Ostatnie dni!

Ceny miejsc od 80 gr.

### „SZTURMOWA BRYGADA”

prod. Sojuzkino-Moskwa

Uosobienie wdzięku, pełna nieodpartego uroku

## ANNA BELLA

i rasowy

## PANNA JOSETTA MOJA ŻONA

## JEAN MURAT

ukazą się

wkrótce

w wspaniałym filmie

reż. BERTHOMIEU

Matko, śpiesz po poradę do „Kropki Mleka”



PO SAMOBÓJSTWIE STAWISKIEGO.

Aferzysta w beznadziejnym stanie transportowany do szpitala w Chamonix.

## 8 procent dywidendy

wypłaci Bank Polski

WARSZAWA, 11. 1. — Odbyło się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchała sprawozdania z działalności Banku w ubiegłym 1933 r. Rada zatwierdziła sprawozdanie, bilans oraz rachunek zysków i strat za rok ubiegły.

Bank Polski wykazał w 1933 r. zysk w sumie 12 milionów złotych, a więc o 200.000 zł. mniej, niż w roku 1932.

Rada postanowiła wystąpić z wnioskiem o wypłacenie akcjonariuszom za rok 1933-8 proc. dywidendy.

Dywidenda ta wypłacana będzie zarówno w stosunku do akcji I-ej emisji, pozostających w rękach akcjonariuszów, jak i w stosunku do akcji II emisji w ilości 500 tys. sztuk, pozostających w posiadaniu skarbu państwa.

Doroczne walne zgromadzenie

akcjonariuszów Banku Polskiego zwołane zostanie prawdopodobnie w pierwszej połowie lutego r.

## Redukcja 3 milionów kobiet

BERLIN, 11. 1. — Ministerstwo gospodarki i pracy zamierza wywrzeć nacisk na przedsiębiorstwa przemysłowe w kierunku redukcji robotnic kobiet, których liczba ma być w najbliższym czasie zmniejszona z 6 do 3 milj. Przedewszystkiem przez zredukowanie kobiet samotnych, władze spodziewają się w ten sposób zwiększyć liczbę małżeństw, przyczem zredukowane kandydatki po zamążpójściu otrzymać mają specjalne zapomogi z funduszy dla nowożeńców.

# Gorzka Herbata Generała Yen

# Projekt konstytucji w ogniu krytyki

## Posłowie Bloku Bezpartyjnego odpierają generalny atak opozycji

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Komisja konstytucyjna temu pod przewodnictwem pos. Makowskiego (BB.) wznowiła wczoraj po ferjach świątecznych prace, rozpoczynając debatę ogólną nad tezami konstytucyjnymi klubu BB.

Przedstawiciele opozycyjnych klubów centrum i lewicy oświadczyli

obszerniejsze deklaracje, w których wyłuszczyli stanowisko swych klubów w sprawie projektowanej zmiany konstytucji.

### Ludowcy

Imieniem klubu Ludowego prezes

pos. Róg

oświadczył, iż masy chłopskie przytoczone ciężarem katastrofy gospodarczej,

domagają się przedewszystkiem od rządu i sejmu obmyślenia sposobów ratunku, którego nie zastąpi taka czy inna zmiana konstytucji. Nawet najlepsza konstytucja, jeśli nie będzie uszanowana, nie może za pewnić państwu podstaw trwałego rozwoju. Większa część bolączek państwowego życia ma, zdaniem mówcy, swoje źródło właśnie w niewykonywaniu konstytucji. Masy ludowe przekonane są, iż przyczyną złego nie jest konstytucja marcową, lecz to, że nie była ona i nie jest szanowana.

Zgodnie z deklaracjami, złożonymi już poprzednio przez klub ludowy w sprawie zmiany ustroju państwowego, mówca oświadcza, iż klub ten sprzeciwia się stanowczo

odsuwaniu mas ludowych od wpływu na bieg spraw państwowych i na losy państwa.

Państwo nowożytne, znajdujące się w tem położeniu geograficznym i politycznym, co Polska, może być pewne swego bezpieczeństwa wtedy tylko, gdy ogół obywateli będzie się poczuwał do odpowiedzialności za to państwo.

Projekt, obecnie przedstawiony, tak jak i poprzednie projekty, stwarza, wedle mówcy, jedynowładztwo, oddaje władzę w państwie jednostce,

którą w projekcie nazwano prezydentem Rzeczypospolitej, a która w rzeczywistości byłaby niekoronowanym królem samowładnym

z władzą większą, niż ma jakikolwiek król w państwie nowoczesnym. Z historii wiemy, że przy jednostce z taką władzą, jeśli rząd nie jest odpowiedzialny przed przedstawicielstwem narodu, a w projekcie odpowiedzialność rządu przed sejmem, wobec ograniczeń i zastrzeżeń, staje się fikcją — prowadzi to nieuchronnie do

systemu rządów kliki nieodpowiedzialnej,

do systemu rządów biurokracji cywilnej i wojskowej, które są nieszczęściem dla każdego państwa, bo łamią siły moralne, a usuwając społeczeństwo od wpływu na bieg spraw państwowych, doprowadzają naród do

zupełnej bierności i obojętności w stosunku do państwa. Projekt spycha przedstawicielstwo narodu do roli powolnego narzędzia władzy wykonawczej, pozbawionego istotnej, a właściwej parlamentowi kom-

petencji ustawodawczej i prawa kontroli. Projekt ten, będący likwidacją demokratycznego ustroju Polski,

mówca uważa za szkodliwy dla przyszłości państwa, wobec czego wyraża życzenie, aby podzielił projekt ten los poprzednich pomysłów klubu B. B.

### P. P. S.

Imieniem klubu P. P. S. pos. Czapiński

oświadczył, że w elaboracji klubu BB. ujawnia się dążenie do utrwalenia rządu jednej partji. Zawarte w nim pozostałości demokratyczne są bez żadnego znaczenia, a istotą jego jest dążenie do utrwalenia systemu rządów istniejących od r. 1926. Nie brak w nim również tendencji, aby zmienić i te pozostałości z trydemokratycznej,

które jeszcze istnieją. Mówca przypomina, że w komisji pos. Mękarski (BB.) domagał się skreślenia artykułu o wolności prasy,

jako anomalji, sprzecznej z tendencjami projektu. Dowodzi to tendencji do wprowadzenia całkowitego faszyzmu w Polsce.

Odpowiedzialność rządu jest w projekcie nie tylko ograniczona.

w czasie do okresu sesji zwykłej, ale też i tem, że do podzielenia rządu do odpowiedzialności parlamentarnej potrzebny jest także i senat, czyli, że najistotniejsza cecha ustroju demokratycznego:

przystosowanie rządu do woli narodu będzie przekreślona. Partja rządząca będzie mogła przeprowadzić swą wolę, a większość narodu swojej przeprowadzić nie będzie mogła.

W opinji Zachodu już poprzedni projekt BB. scharakteryzowany był jako faszystowski. Profesor Mirkin-Gecewicz uważał, że projekt ten nosi piętno staropruskiego systemu.

Kończąc mówca zapowiada iż klub P. P. S. nie ma nic wspólnego z projektem konstytucyjnym BB. i

zwalczać go będzie wszelkimi sposobami.

Jednocześnie mówca przestrzega, że Polska nie jest w tak dogodnym położeniu, jak Włochy, odgrodczne morzami i Alpami, że Polska jest niezmiernie eksponowana geopolitycznie, że sytuacja jej międzynarodowa jest tak trudna, że strącić może przed wielką próbą międzynarodową. Nte jest rzeczą polityczną, jeśli

nawołuje się obywateli do ofiarności na rzecz państwa, a jednocześnie odbiera im się istotne prawa.

Silny rząd, to nie to samo, co silne państwo. W wielkiej wojnie padły państwa o silnych rządach, a zwyciężyły te, których rządy oparte były o lud.

### Ch. D.

Pos. Bitner, przedstawiciel Ch. D. wyraża przekonanie, iż wojna postawiła dylemat:

„Chrystus, czy Cezar?”

Prawa moralne, czy przemoc i siła, ma być funkcją życia zbiorowego? Na pierwszy rzut oka B. B. wypowiedział się za uwzględnieniem za sad chrześcijańskich w życiu państwowym. Ież tezy konstytucyjne p. Cara tego nie realizują. Pozbawiają one naród władzy zwierzchniej, czyniąc przedstawicielstwo na

rodu organem tak dalece podrzędnym, że właściwie ma ono jedynie wyrażać opinię kraju.

Nawet Prezydent może być narzucony.

Świat chrześcijański od 20 wieków głosi, że władza zwierzchnia należy do narodu, gdy tymczasem teza o władzy jednostki jest tezą pogańskiego świata.

Żaden monarcha w Europie nie korzysta z tak nieograniczonej władzy, jak to jest proponowane, a analogji doszukać się można chyba w stosunkach azjatyckich. Klub B. B. czyni z Prezydenta nieograniczonego cezara. Jest to dążenie tak reakcyjne, że odpowiednikiem tego mogłyby być tylko czasy rzymskie.

Ale imperjum rzymskie wytrzymało cztery wieki nieograniczoną władzę cezarów, gdy tymczasem Polska nie wytrzyma czterech dziesiątków lat.

Gdy lud polski uświadomi sobie, że jest bez wpływu, odwróci się od państwa, a państwo bez miłości obywateli to mur zwietrzały, to drzewo, które łąda burza obali. Państwo dla elity, a nie dla narodu i ludu — oto istota projektu. Pozbawienie prawa wyborczego do senatu obejmie nie tylko nieodznaczonych obywateli, którzy służą w wojsku, ale i tych, którzy są uorderowani ranami i bliznami.

Konstytucja nasza powinna być zreformowana w duchu tworzenia silnej władzy państwowej

Ch. D. nie pragnie anarchji demokratycznej, lub omnipotencji sammu. Chce, by Prezydent był prawdziwym szefem państwa, ale nie zwierzchnikiem narodu. Nie Prezydent bowiem ponosi odpowiedzialność przed Bogiem i historją, lecz naród za wybór Prezydenta, który wykonuje władzę w imieniu narodu.

Prezydent nie może przekazywać władzy następcy.

Władza zwierzchnia należy do narodu.

Mówca domaga się szerokiego samorządu społecznego;

tylko społeczeństwo wykształcone i wychowane w samorządzie gwarantuje siłę państwa. To też klub Ch. D. będzie się domagał, aby senat stał się wyrazem wysiłków samorządowych społeczeństwa

Mówca zapytuje, czy ktokolwiek ludzi się w sejmie lub w kraju, że konstytucja zaproponowana przez B. B. może być uchwalona w drodze normalnej?

Posłowie z opozycji nie dadzą nigdy zgody na akt, skierowany przeciwko uprawnieniom swych mocodawców i będzie brak odpowiedniej ilości głosów parlamentu dla projektu.

Konstytucja B. B. byłaby zniwiedziona przez naród. Albo nowe wybory czyste i niesfałszowane — inćwi pos. Bitner — albo powołanie rządu, któryby przygotował i stworzył warunki, umożliwiające zakończenie 7-letniego okresu. Projekt, jako sprzeczny z duchem chrześcijaństwa, nie może stać się ustawą.

### N. P. R.

Przedstawiciel N. P. R. pos. Janowski oświadczył, iż przez projekt przebijają się

niewiara w społeczeństwo, że cechuje go natomiast wiara w istnienie zawsze jakiegoś nadezwolnika, na którym ma być oparty był państwa. Wadą zasadniczą projektu jest podział obywateli na kategorie, zależnie od zasług. Dla rządu stwarza się

pole do swawoli.

Stosunek B. B. do społeczeństwa nacechowany nieufnością, zaznać się już w szeregu ustaw. Mówca radzi być ostrożniejszym w charakterystyce dzisiejszej konstytucji, jako odzwierciedlającej dawną

anarchję, gdyż nie wiadomo, co po latach 13 powie opinja publiczna o projektach B. B.

Czy klub B. B. — zapytuje mówca — sądzi, iż projekt jego odpowiada tradycjom i naturalnym warunkom społeczeństwa polskiego i czy raczej taka konstytucja nie odetnie społeczeństwa od zainteresowań państwowych?

N. P. R. uważa projekt B. B. za szkodliwy, wobec czego stanowczo się przeciwko niemu wypowiada.

### Ukraińcy

Imieniem klubu ukraińskiego przemawiał pos. Zahajkiewicz, dowodząc, że projekt B. B. pozbawia ukraińców wpływu na bieg spraw państwowych, co pozostaje, zdaniem mówcy,

w sprzeczności z traktatem o mniejszościach narodowych decyzją rady ambasadorów z marca 1923, wreszcie z ustawą z 26 września 1922 r. Mówca domaga się wykonania zawartych w tych aktach zobowiązań, zapowiadając, że w przeciwnym razie ukraińcy obronę swoich praw będą musieli przenieść na teren międzynarodowy.

### B. B.

Po przerwie przemawiali posłowie z BB. pp. Sławek Miedzinski, Paschalski i Makowski.

P. Miedzinski polemizował ze wszystkimi poszczególnymi mówcami z opozycji. Prez. Sławek w mowie swej daje jedynie zasadnicze oświadczenie, zbijające dowodzenie opozycji, jakoby sanacji chodziło o utrzymanie władzy w swoim ręku.

Chodzi nam jedynie — mówi p. Sławek — o

rozplomienie entuzjazmu człowieka.

Pos. Paschalski uważa, że deklaracja praw człowieka już jest przestarzała. Pojęcie równości nie istnieje.

Jak wynika z wczorajszej dyskusji cała opozycja uchylił się od brania udziału w dyskusji szczegółowej.

### RECE

udelikatnia, wybiels, chroni od łuszczenia i odświebia

Krem Pralafów — „Perfection”

\*\*\*\*\*

## Zbliżenie polsko-litewskie

### Rola Aleksandra Lednickiego

W ostatnich czasach bawił w Wilnie profesor uniwersytetu kowieńskiego, wybitny przywódca litwinów, Birżyska. W związku z jego pobylem w Wilnie rozeszła się pogłoska, że prof. Birżyska przybył do Polski, aby nawiązać rokowania z półoficjalnymi sferami polskimi w sprawie złagodzenia naprężonych stosunków między Polską a Litwą. Jak twierdzi pogłoska, istotnie odbył on szereg rozmów z przedstawicielami sfer rządowych.

Pozatem twierdzą, że ostatnio w rejonie pogranicznym odbyło się spotkanie dwóch działaczy politycznych polaka Aleksandra Lednickiego i litwina Iezasa, b. ministra litewskiego. Obaj działacze mieli przeprowadzić rozmowy polityczne na temat wyrownania nieporozumień polsko-litewskich.

Wogóle w ostatnich tygodniach dużo się mówi w Wilnie o usiłowniach litwinów nawiązania bezpośredniego kontaktu z Polską.

## 23 dni bez jedzenia

### Masowa głódówka w więzieniu chińskim

NANKIN, 11. 1. (PAT). Skazany w sierpniu 1932 r. za propagandę komunistyczną w Chinach na dożywotnie więzienie Paul Noulens rozpoczął dzisiaj 23 dzień głódówki, podjętej w związku z odmownem zatwierdzeniem jego prośby o ponowne stawienie go przed sądem. Zona Noulensa skazana również na dożywotnie więzienie, rozpoczyna dzisiaj 15 dzień głódówki. Oboje znajdują się w stanie krytycznym.

Noulens, z pochodzenia szwajcar, napisał testament, w którym powierza opiekę nad swym 6-letnim synem panu Sun-Jat-Sen, wdowie po pierwszym prezydencie republiki chińskiej.

Około 20 młodych chinek więzionych za różne przestępstwa polityczne rozpoczęło w dniu dzisiejszym 9 dzień głódówki, podjętej na znak sympatii dla Noulensa.



## Przesunięcia w przemyśle naftowym

LWÓW, 11. 1. (PAT). Galicyjskie towarzystwo naftowe „Galicyja” uzyskało przez nabycie odpowiedniego pakietu akcji decydujący wpływ we francuskiej spółce akcyjnej „Silva Plana” Spółka akcyjna „Silva Plana” w Paryżu o kapitale zakładowym 96,400 tys. franków posiada w portfelu swym, oprócz innych udziałów, także wszytkie udziały towarzystwa naftowego „Limanova”. Obydwa towarzystwa zamierzają obecnie złączyć swą działalność oraz współpracować na polu rozwoju polskiego przemysłu naftowego.

## Atak serca w czasie operacji

RZYM, 11. 1. (PAT). W niebywających okolicznościach zmarł wybitny chirurg - ginekolog prof. Triolo docent uniwersytetu rzymskiego. Wezwany do położnicy prof. Triolo podczas zabiegu chirurgicznego dostał ataku sercowego i jedynie siłą woli doprowadził zabieg do końca. Po skończonej operacji zmarł. Prof. Triolo był autorem kilku ciekawych prac z zakresu ginekologii.

## Relegowanie studentów organizatorów akcji strejkowej

BUDAPESZT, 11. 1. (PAT). Władze uniwersytetu debreczyńskiego elegowały z uniwersytetu 30 studentów, organizatorów akcji strejkowej.

Na uniwersytecie budapeszteńskim dokonywane są dalsze zapisy. Na politechnice nie zapisał się dotychczas nikt.

# ZGWAŁCONE DUSZE

POWIEŚĆ SENSACYJNO-EROTYCZNA FRANKA ARNAUA

(Ciąg dalszy).

## ROZDZIAŁ V.

Nastało lato. Zwykle o tej porze „towarzystwo“ rzymskie opuszczało mury miasta, szukając nad morzem i na wsi schronienia przed skwarem południowego słońca. W tym roku jednak, przeczując rychłe rozpoczęcie kroków wojennych wszyscy pozostali w stolicy, gdzie czuli się bezpiecznie.

W połowie maja był Berlin, a tem samem i Wiedeń dokładnie poinformowany o czasie rozpoczęcia ofensywy i o stanie liczebnym armji włoskiej. Wiedzano dokładnie o tem, że ententa pozostawi Włochom wolną rękę w prowadzeniu wojny na swoim froncie, i że oficjalne wypowiedzenie wojny Austro - Węgrom nastąpi 20 maja.

Eberhard Hatzberg pracował doskonale.

Koszty były może znaczniejsze, niż to początkowo przypuszczał pułkownik Nicolai, ale nadsyłany materiał był niezmiernie ważny i zawsze niezawodny.

W „Albergo Michele“ zaszła ta zmiana, że pan Stöckner ze Schwerinu wyjechał. Baron Winter - Bieberstein wolał nie ryzykować i nie czekał aż do oficjalnego wypowiedzenia wojny, ale przez Szwajcarię udał się do Wiednia, gdzie spodziewał się nowej misji.

Eberhard odczuł z tego powodu poniekąd ulgę. „Pan Stöckner“ był wprawdzie miłym towarzyszem i doskonałym wywiadowcą, ale Eberhard nie mógł się pogodzić wewnętrznie z faktem, że baron Winter - Bieberstein szpiegował za pieniądze, że dla zubożenia się ryzykował stryczek. W stosunkach handlowych jednak był Stöckner bez zarzutu. Oddał Eberhardowi cały zebrany, jeszcze nieużyty materiał i udzielił mu cennych wskazówek. Tak na przykład na pułkownika Faruccio nie było innego sposobu, jak tylko pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze! Eberhard w żaden sposób nie mógł pojąć, gdzie znikają z taką zatrważającą szybkością banknoty 1.000 lirowe, dopóki nie dowiedział się, że pułkownik jest namiętym graczem. Gdy mu szczęście sprzyjało, stawał się sztorcem, ale wtedy była na niego jedna rada: przypomnieć mu o nieostrożnie wystawionych kwitach.

Czy signora Felicia wiedziała o tych machinacjach swego kochanka trudno było zgadnąć. Z pułkownikiem spotykał się Eberhard w pensjonacie rzadko i to przypadkowo, co było mu zresztą bardzo wygodne, gdyż Faruccio był dlań antypatyczny, a przytem przezorniej było nie afiszować się tą znajomością.

Ciekawie ułożyły się stosunki Eberharda z panną Mercedes Farrere po odjeździe Stöcknera. Do czasu jego wyjazdu zależało Mercedes najwyraźniej do odgrywania przed Eberhardem roli damy, przebywającej na wywczasach w pensjonacie, w każdym razie nie żadnej koleżanki. Jakkolwiek często rozmawiali ze sobą, niekiedy nawet sam na sam, nigdy jednak nie napomykali choćby najmniejszym słówkiem o swym „zawodzie“. Mercedes chętnie przyjmowała hołdy brazylijskiej kawy, którą zapragnął spędzić lato w ojczystych Włoszech, z ożywieniem gawędziła i najwiśdoczniej lubiła z nim przebywać. Rozmawiano o wszystkim, ale nigdy o doniosłych wypadkach, rozgrywających się na arenie europejskiej. Nie można było swego „zawodu“ traktować dyskretniej, aniżeli czyniła to panna Mercedes.

Eberhard był z tego powodu bardzo zadowolony, ponieważ dużo więcej interesowała go sama osoba Mercedes, aniżeli jej działalność. Czynił sobie nawet z tego powodu wyrzuty, bowiem pułkownik Nicolai ostrzegał go przecież przed kobietami, a i intuicyjnie wyczuwał pewne niebezpieczeństwo w rozwoju wypadków, których granice były nieprzewidziane. Jednak wyrzuty sumienia bledły w miarę, jak Eberhard coraz częściej patrzył w oczy tej pięknej kobiety. Pewnego dnia doszło nawet do tego, że odczuł bolesne ukłucie w okolicy serca, gdy zobaczył Mercedes, wsiadającą do skromnego wynajętego powozu i odjeżdżającą z piazza Pergolese w kierunku miasta; była to jedna z jej „zawodowych wypraw“, jak się wyrażał baron Winter - Bieberstein, z których powracała zawsze z bogatym łupem. W tajemnicy zdradził Stöckner Eberhardowi, że utrzymywała bliższe stosunki z belgijskim attache wojskowym który całkowicie znajdował się pod urokiem pięknej kobiety.

Eberhard Hatzberg poczuł, że

zaczyna go trawić zazdrość i jednocześnie zdawał sobie sprawę ze swego uczucia. Kochał tę kobietę o ciemnej przeszłości, takiejże teraźniejszości a prawdopodobnie i przyszłości. Usiłował odepchnąć od siebie to uczucie, ale napróżno. Ta kobieta wywierała na niego magiczny wpływ, opętała mu zmysły, fantazję i serce, jak żadna dotąd. Kochał i jednocześnie zdawał sobie sprawę z tego, że będzie musiał to uczucie poświęcić na ołtarzu wyższych celów. Tak mniej więcej myślał, leżąc na szezlongu, paląc swe grube, ciężkie cygara i jednocześnie zastanawiał się nad tem, jakie informacje są najbardziej potrzebne Berlinowi. Tak myślał Eberhard, gdy widział jej piękne oczy i przysłuchiwał się jej słowom, wzmawianym głosem dziwnie cichym i ciepłym, wszystkie jego postanowienia topniały.

Czy ona zdawała sobie sprawę z jego uczucia?

W każdym razie jego hołdy zdawały jej się być miłe.

W dniu wyjazdu Stöcknera doszło między Mercedes a Eberhardem do decydującej rozmowy.

Eberhard, który już i poprzednio nieraz wstępował do

maleńkiego pokoiku Mercedes, ogromnie miło urządzonego, wszedł do niej. Mercedes zamknęła okno, wychodzące na ogródek i siadła nawprost Eberharda.

— Zdaje mi się, że mamy sobie coś do powiedzenia, signore Farnaglia?

— Tak jest, — przytaknął jej Eberhard. — Wskutek wyjazdu naszego wspólnego przyjaciela...

Mercedes obruszyła się, dotknięta snąc jego ostatnimi słowami.

— Pan Stöckner nigdy nie był moim przyjacielem! Łączyły nas tylko wspólne interesy, o których jest pan zapewne do kładnie poinformowany.

— Tak jest, mademoiselle!

— Lepiej będzie, aby się pan w przyszłości zwracał do mnie per madame, signore Farnaglia. Zmniejsza to dystans... — Ale do rzeczy. Pan Stöckner sprzedał panu stosunki handlowe ze mną, czy tak?

— Sprzedał, madame, to brzydkie, bardzo brzydkie słowo!

— Nie zatrzymujemy się teraz nad brzmieniem poszczególnych słów. Wiele jest rzeczy brzydkich, ale niestety nieuniknionych. Jeżeli pan woli: dał

pan pieniądze panu Stöcknerowi za to, że moje i jego interesy stały się odtąd moimi i pańskimi interesami. Proszę, niech pan nie robi takiej przerażonej miny. Zwykłym rzeczy nazywać po imieniu, gdy się jest między swoimi, nawet kiedy te rzeczy nie są piękne. Zresztą nie mam przeciwko temu układowi, a nawet muszę przyznać, wolę współpracę z panem, aniżeli z Stöcknerem, który, jakby to powiedzieć, — trochę zanadto myślał o swoich własnych zyskach.

Pan, jak wiem od niego, pracuje z pobudek patriotycznych. Ja zaś tkwię w tym zawodzie z zamiłowaniem do przygód! Mam pewną żylkę awanturniczą. — Nie jestem europejką — polityka Europy nie, a nie mnie nie obchodzi. Mogę więc służyć komu mi się tylko żywnie podoba. Przypadek skierował mnie na tę drogę, po której kroczę obecnie — mimo czyhające niebezpieczeństwo, a może właśnie z tego powodu.

Lubię doznawać grozy niebezpieczeństwa i czuć zawieszony nad sobą miecz, co jednak nie znaczy, abym zaniedbywał środki ostrożności. Co do tego niech pan będzie najzupełniej spokojny. Jeżeli takie jest życzenie pańskie, będziemy współpracować razem. Będzie pan odemnie otrzymywał wiadomości dla pańskich mocodawców wzamian za drobne wynagrodzenie, które umożliwi mi skromne utrzymanie i pozwoli mi wysyłać pewną sumę co miesiąc... dla dziecka. Muszę bowiem pomyśleć o przyszłości mojego dziecka! Czy zgadza się pan na to, panie Farnaglia?

— Oczywiście! Czy wolno mi jednak zadać pani jedno pytanie, madame?

— Słucham.

— Czy nie byłoby wskazane z chwilą, gdy układamy nasze stosunki handlowe, uporządkować także nasz ludzki, wzajemny stosunek?

Mercedes przez chwilę milczała. Wkońcu rzekła niepewnie:

— Jak to mam rozumieć?

— To takie proste! Nie jest to chyba niespodzianka dla pani, że zbliżają mnie do niej nie tylko względy natury zawodowej, ale przede wszystkim żywa sympatja osobista. Inne mi słowy: Kocham panią!

D. c. n.



— Czy nie byłoby wskazane z chwilą, gdy układamy nasze stosunki handlowe, uporządkować także nasz ludzki, wzajemny stosunek?

„PALACE“ Początek o 4-ej  
Znakomity nasz rodak **JAN KIEPURA**  
w szampańskim przeboju „Zdobyć Cię muszę“  
Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa — zdjęcia z ostatniej katastrofy kopalni w Leebach.

# Zaledwie Wczoraj

Arcydzieło sezonu

Wkrótce

# Atak kwasowy na dr. Klingera podczas jego odczytu w Filharmonji

Na wczorajszym odczycie dr. Klingera, n. t. „Choroby weneczne, a świadome miacierzństwo” w sali filharmonji doszło do niebywałych awantur.

Grupa domorosłych fanatyków i przeciwników wszelkiej śmielszej myśli obrzuciła prelegenta butelkami, napełnionymi kwasami żrącymi i atramentem. Mówca, który od razu zorientował się w sytuacji i ukrył się w garderobie, zdołał szczęśliwie wyjść z opresji bez szwanku, natomiast szereg o-

sób z publiczności doznało cięższych oparzeń. W trakcie powstałej paniki kilka osób zostało poturbowanych. Odczyt został siłą rzeczy przerwany, a

do poparzonych osób wezwano pogotowie. Przybyła policja zatrzymała narazie dwóch osobników z pośród sprawców zajścia.

*Jestes przereźbiony? Spiesz po Aspirine do najbliższej apteki*

Do nabycia we wszystkich aptekach.

# Czterdzieści milionów złotych wyciągnęli dotąd francuzi z Żyrardowa

W dniu onegdajszym bawił w Łodzi wiceprezes komitetu obrony praw mniejszości akcyjnej narajuszów Żyrardowa, p. gen. Płatowski, który w sposób następujący scharakteryzował go spodarkę „Żyrardowa”:

Umowa, zawarta między p. Boussac'iem, rządzącym akcjonariuszom Żyrardowa, a tymże samym p. Boussac'iem, będącym „administrateur unique” firmy Comptoir d'Industrie Cottonniere w Paryżu, umożliwiła anomalję, iż zyski Żyrardowa, omijając kieszenie akcjonariuszów, przechodzą przez „Comptoir” do kieszeni p. Boussac'a.

Pobierał on imieniem „Comptoir” od Żyrardowa 2 proc. wartości sprzedaży Żyrardowa, tytułem pomocy doradczej i technicznej, oraz 1,5 proc. miesięcznie, tytułem gwarancji za kredyt wekslowy, przy dostawie bawełny.

Zestawmy naprzód cyfry. Bilans „Żyrardowa” nie podaje obrotu, ale w bilansie r. ub. projekt budżetu przewidywał na r. 1932-33 obrót w wysokości 18,000,000 zł. Zatem pomoc doradczą i techniczną kosztowała około zł. 360,000. Na następstwem pomocy doradczej jest wynik bilansowy za r. 1933-33, w postaci straty, w wysokości zł. 2,362,956,56, w dodatku bez zrobienia odpisów amortyzacyjnych. Moze się mylić, ale przypuszczam, że gdyby nie było pomocy doradczej p. Boussac'a z „Comptoir”, to p. Boussac z Żyrardowa, nie tylko nie potrzebowałby płacić za poradę, ale straty byłyby znacznie mniejsze, a może nawet byłby jakiś mały zysk. O pomocy technicznej lepiej nie mówmy, przecie mamy świetnych inżynierów - fachowców, którzy prowadzili Żyrardów przed wojną i w czasie rządu państwowego, zaś jakoś wyrobów żyrardowskich zaczęła się pogarszać po objęciu rządów w Żyrardowie przez p. Boussac'a. Co się zaś tyczy pomocy kredytowej, to koszt jej może szacować na cyfrach bilansu w ten sposób, że biorąc 18 proc. od średniej kwoty rachunku „gwarancje” z dn. 1 VII 1932 i 30 VI 1933. Daje to kwotę zł. 1,776,686,80. Nie sądzę, by tak olbrzymią kwotę trzeba było płacić za gwarancje, gdyż firma tak poważna, jak Żyrardów, powinna uzyskać, tak samo, jak inne firmy włókiennicze, kredyt sześcio, a nawet dwudziestoczworomiesięczny, bez żadnych dopłat gwarancyjnych.

Suma zł. 2,100,000 rocznie za tego rodzaju wątpliwą pomoc, to suma bająńska, a Łódź jest ona większą. Istnienie w bilansie jeszcze wierzytelności tych pomagających firm francuskich, na kwotę złotych 10,635,975,39. Wątpię, by to nie było oprocentowane np. na 1 proc. miesięcznie. Kto wie, czy owe 2,100,000 złotych nie powiększą się o dalsze zł. 1,200,000. Weźmy rzeczta inne cyfry bilansu. Koszty

ogólne wzrosły w stosunku do roku ub., pomimo spadku obrotów, cen, oraz płac, o 13 proc. i doszły do zawrotnej sumy zł. 5,698,482,50, w której koszty procentów i prowizji też nie są podane całkowicie, a tylko jako saldo. Koszty tej nieszczęsnej umowy wahały się w r. 1932-33 między dwoma, a trzema milionami złotych. Jeżeli uwzględnić, że w latach lepszej konjunktury te prowizje musiały być znacznie wyższe, to pogłoski, że drogą tej umowy, p. Boussac wyciągnął z Żyrardowa około zł. 40 mili., mogą być bardzo prawdopodobne. Z tegoż znowu wynikało, że p. Boussac, jako właściciel większości akcji Żyrardowa przekłada zyski uboczne nad zysk z dywidendy.

Wystarczy tu prosty rachunek. Gdyby Żyrardów dał nawet 10 proc. dywidendy, to przy obecnym kryzysie byłoby może trudne do osiągnięcia, to p. Boussac, jako właściciel 85,000 sztuk akcji, dostaliby zł. 850,000, gdy w warunkach tej umowy dostaje od dwóch do trzech milionów złotych. Do tego trzeba jeszcze doliczyć zarobek z drugiej strony. Za chodzą bowiem jeszcze dwie następujące alternatywy: albo „Comptoir” sprzedaje „Żyrardowowi” bawełnę bezpośrednio, a wtedy prócz zysku ze sprzedaży jest jeszcze możliwy drugi zysk na wystrubowaniu cenie bawełny, albo „Comptoir” tylko pośredniczy w zakupach, a wtedy może wchodzić w grę prowizja od dostawcy, w podobnych wypadkach zwykle wysoka. Ten uboczny zysk p. Boussac'a uderza znowu „Żyrardów”, ale już nie w koszty ogólne, lecz w koszty produkcji.

Zarząd „Żyrardowa” nie przedstawia faktów, podawanych w prasie o jego gospodarce. W rozmowach prywatnych słyszy

## Z. T. K.

Jutro odbędzie się wycieczka do kaszarni f-my „Praszkier i Olszer”. Zbiórka o godz. 10-ej przy ul. św. Jakóba 16.

W niedzielę, dnia 14 b. m. odbędzie się spacer turystyczny do Łagiewnik. Zbiórka o godz. 10-ej na Dołach (ostatni przyst. nr. 1).

Zaleca się zabranie sanek, lub nart.

Dzisiaj o godz. 21-ej odbędzie się w lokalu tow. odczyt p. B. Wierowskiego n. t. „Z Rokitna do Dniepru”. Wstęp dla członków wolny.

Jutro i pojutrze o godz. 17-ej odbędą się we własnym lokalu herbatki towarzyskie. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Z dniem 2 stycznia uruchomiono kurs jęz. angielskiego pod kierownictwem p. J. Namioty.

W poniedziałek, dnia 15 b. m. rozpoczynają się kursy jęz. żydowskiego i literatury żyd. a we wtorek, dnia 16 b. m. — kursy jęz. francuskiego. Zapisy na kursy językowe przyjmuje sekretariat w godz. 8 — 11 i 17 — 22 przy ul. Wólczańskiej 35, tel. 121-58.

się natomiast opinie, podobno lansowaną przez zarząd „Żyrardowa”, że komitet zwleka współpracę z kapitałem zagranicznym, a zwłaszcza francuskim i dąży do rzeczy sprzecznej z zasadami ustroju kapitalistycznego, t. j. do zaprzeczenia większości akcjonariuszów prawa do gestii przedsiębiorstwem, co jest utopją. Oczywiście jest to nieprawda.

Nie zwalczamy współpracy z kapitałem zagranicznym, a zwłaszcza francuskim. Jesteśmy przekonani, że francuska opinia publiczna będzie jedynie wdzięczną, jeżeli uda się usunąć przesady, w formie cytowanej wyżej umowy, które następstwa utrudniają normalną współpracę gospodarczą między dwoma zaprzyjaźnionymi narodami. Nie chodzi nam też o to, by większość nie rządziła, lecz jak ona rządzi. Ce-

lem naszym nie jest walka z większością, lecz współpraca z nią, ale rzecz prosta, że nie na zasadzie takich umów, jak ta, zawarta w r. 1925.

Cel ten chcemy osiągnąć przez trwałe zorganizowanie mniejszości akcjonariuszów, którzy mieliby odpowiednie za sterstwo we władzach spółki i przez anulowanie wszystkich szkodliwych dla przedsiębiorstwa umów i taktyk postępowania. Wierzmy, że wszyscy akcjonariusze, w dobre zrozumianym własnym interesie, poprą nasze dążenia, przede wszystkim na najbliższym walnym zebraniu w dniu 22 b. m. poprze nas też całe społeczeństwo w tej walce o uratowanie majątku narodowego o wartości 15,000,000 zł., mogące go wyżywić cztery razy więcej, niż to dzisiaj robi, polskich rodzin w Żyrardowie.

## Tomaszów

### WŚCIEKŁY CZŁOWIEK

Wczoraj wydział zdrowia publicznego przy magistracie zaalarmowany został wiadomością, iż 19-letni Bronisław Hankiewicz, zamieszkały w Nowym Porcie 10 ulgi atakowi wścieklizny. Wydelegowany na miejsce lekarz miejski rzeczywiście stwierdził u Hankiewicza tę straszną chorobę. Nieszczęśliwego młodzieńca w kaftanie bez pęcherzistwa przewieziono do szpitala w Kochanówku. Według wyjaśnień rodziców chorego, został on przez dwoma miesiącami pokasany przed psa podejrzanego o wściekliznę i nie poddał się kuracji zapobiegawczej.

### ZEBRANIE ROBOTNIKÓW

W dniu dzisiejszym w lokalu ZZZ obradować będzie zarząd sekcji włókienniczej. Tematem obrad będą: angielska sobota i niedbalstwo w kasie chorych. Na posiedzenie dostęp mają wszyscy mężowie zaufania.

### OŻYWIENIE W PRZEMYSŁE

W przemyśle chemicznym Tomaszowa zanotowano ostatnio pewne ożywienie. W związku z robotami w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu przyjęto do pracy 40 robotników i zapowiedziane jest w najbliższych dniach dalsze zwiększenie personelu.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Zespół jazzowy.
- 15.00 Komunikat izby przemysł-handl. w Łodzi.
- 15.40 „Od bałabajki do organów” (płyty).
- 16.40 Przegląd wydawnictw.
- 16.55 Recital śpiewaczy Janiny Huppertowej (mezzo - sopran).
- 17.20 Recital skrzypcowy Jana Dworakowskiego.
- 18.00 Odczyt dla nauczycieli p. t. „Dziecko upośledzone a dom”.
- 18.20 Muzyka lekka.
- 18.50 Skrzynka pocztowa łódzka.
- 19.25 Feljton aktualny.
- 20.00 Pogadanka muzyczna.
- 20.15 Koncert symfoniczny z filharmonji — orkiestra filharmoniczna na pod dyr. Jaschy Horensteina i Alfred Cortott (fortepian. W przerwie: około godz. 21.00 „Ostatnie tomy wierszy Tuwima i Wierzyńskiego” (feljton literacki).
- 22.40 Piosenki w wyk. Schmidta z płyt.
- 23.05 Muzyka cygańska.

pian, skrzypce i wiolonczelę Beethovena, Suita orkiestrowa „Luliza” Charpentiera).

Medjoan (332) i Rzym (441)  
21.00 Koncert (Uwertura „Anakreon” Cherubinięgo, Burleska Scarlattiego, Koncert skrzypcowy B-dur Bocherinięgo, Trzy utwory Zandonai).

Bu:areszt (395)  
20.00 Symfonia III Beethovena.  
21.15 Koncert skrzypcowy Czajkowskiego i Bolero Ravela.

Praga (488)  
19.30 Opera komiczna R. Straussa „Kawaler róż”.  
Budapeszt (550)  
19.30 Opera Cilei „Adrianna Lecouvreur”.

### ŁODZIANIE LUBIĄ WSZELKIE INOWACJE

Łodzianie — amerykanie polscy — lubią każdą nowość i odchylenie od utartego szablonu. Dlatego też tak bardzo popularne stały się obecnie danciny w teatrach Miejskim, przeplatające poszczególne akty arcywesołej krotkowiln Rujwida „Gwiazdor i kinomanki”. W sobotę, jak zwykle, danciny ten przeciągnie się również po skończonym przedstawieniu i połączone będzie z kabaretem. Na popularność tej imprezy karnawałowej wpływają również nader niskie ceny biletów.

## Loteria



— To okropnel Od czasu, gdy się dowiedziała, iż kupilem los loteryjny, mam wrażenie, że przestała mnie kochać dla mnie samego.

## Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Ciegielniana 32), J. Cymera (Włoczańska 37), Suke. F. Wójcickiego (Napierkowskiego 27).

**KOMISJA REWIZYJNA KKO.** — Komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wojewódzki powołał do życia komisję rewizyjną komunalnej kasy oszczędności m. Łodzi. Do komisji tej weszli pp. Franciszek Fejs, Bronisław Szemiot, Tadeusz Hejrowski, Alfons Joss i Józef Dziarnarcki.

**DALSZA ELEKTRYFIKACJA ULIC.** — Rok rocznie władze miejskie w porozumieniu z władzami elektrowni ustalają plan elektryfikacji nlic naszego miasta. Obecnie jak się dowiadujemy, wydział przedsiębiorstw miejskich przystąpił już do opracowania nowego planu oświetlenia ulic łódzkich elektrycznością. Plan przewiduje oświetlenie 5 kilometrów ulic. Oświetlone zostaną nietyko ulice na krańcach, które dotychczas światła nie miały, ale nawet ulice oświetlone dotychczas lampami gazowymi.

**OPIEKA NAD UMYSŁOWOCHORYMI.** — Dowiadujemy się, iż w ministerstwie spraw wewnętrznych kończą się obecne prace nad projektem specjalnej ustawy o opiece nad umysłowo - chorymi. Władze centralne zajęły się tą sprawą w związku z faktem, iż w wielu miastach z braku łóżek szpitalnych umysłowo - chorzy blakają się po miesiącu i zakłócają spokój publiczny. Projekt ustawy przewiduje bezwzględne odizolowanie niebezpiecznych dla otoczenia umysłowo - chorych przez ulokowanie ich na koszt gminy miejskiej w domu zdrowia.

W dniu 9 stycznia r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

† p.

# WACŁAW ZAWISZEWSKI

długoletni prokurent i główny buchalter naszego Banku.

W Zmarłym straciliśmy zacnego i niestrudzonego pracownika, szczerze oddanego sprawom Instytucji naszej.

Cześć Jego pamięci!

**RADA, DYREKCJA i PERSONEL**  
Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc.

## Straszna tragedia dziewczyny

Obita na ulicy przez ojca, targnęła się na życie

Niecodzienną tragedję przeżywa młoda, dwudziestoletnia Genowefa Rogalska. Mieszka ona wraz z rodzicami w domu przy ul. Pomorskiej 142.

Przed kilku laty poznała ona pewnego młodzieńca. Młodzi zaczęli być często razem, a wkrótce przyjaźń przerodziła się w gorącą miłość. Narzeczony Genowefy nie był jednak dobrze widziany w domu jej rodziców. Rogalscy uważali go za zbyt młodego, zamalo doświadczonego, wreszcie niedostatecznie usytuowanego, by mógł poślubić ich córkę. Na ten tle docho dziko często w domu Rogalskich do scysji, a czasem wręcz do awantur. Genowefa chciała koniecznie postawić na swoim, wbrew woli rodziców. Starła się ich przebla gać, groziła samobójstwem, a na wet dwa razy targnęła się na swe życie wypijając truciznę. W ostatniej jednak chwili udawało się ją uratować.

Nie przekonało to jednak Rogal skich, którzy nadal trwali w swym uporze Tymczasem młodzi spotyka li się poza domem rodziców, a miłość ich rosła z dnia na dzień. Wreszcie widząc beznadziejność sy tuacji uplanowali wspólną ucieczkę i ślub bez wiedzy rodziców.

Narzeczeni umówili się na wczoraj na 6 rano na ulicy, stąd mieli

najbliższym pociągiem wyjechać z Łodzi. O planie dowiedział się jed nak Rogalski. Gdy Genowefa wyszła rano z domu na umówione miejsce spotkania, ojciec podążył za nią. W pewnym momencie pod szedł do narzeczonych. On uciekł, ona stanęła bezradnie na ulicy. Rogalski, nie bacząc na nic, zaczął bić córkę na ulicy. Nie pomogły łzemy ani interwencja przechod niów. Wreszcie Genowefa pobita i obojako znalazła się w domu.

Po pewnym czasie rodzice we szli do jej pokoju. Na łóżku w ka tuży krwi leżała, nie dając oznak

życia. Genowefa. Z rąk ściekała krew. Brzytwą ojca przecięła so bie nieszczęśliwa dziewczyna żyły. Wezwano lekarza pogołowia, który polecił przewieźć denatkę w stanie beznadziejnym do szpitala.



## TEATR, MUZYKA i SZTUKA

### TEATR MIEJSKI

Dzisiaj występ Hanka Ordonówny. W sobotę o 4 „Stefek”.

W niedzielę o 4 „Dzika pszczoła”.

W sobotę wiecz „Gwiazdor i ki nomanki”.

### KONCERT YMCA.

W niedzielę, o godz. 19.30 odbędzie się koncert orkiestry symfonicznej polskiej YMCA w Łodzi.

Orkiestra pod batutą p. R. Tółga wykona utwory Szopena, Fucika, Kotelbeya i innych.

Koncert odbędzie się w nowym lokalu przy ul. Piotrkowskiej 86, (front, III piętro).

### KONCERT CHÓRU DANA

Cieszący się wielką popularno ściami i sławą chór Dana przed wy jazdem na nowe tournée zagranicę przyjeżdża tylko na jeden koncert do naszego miasta, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 14 b. m. o godz. 6.15 wiecz. w sali filharmonji.

Bogaty program, na który skła dają się najnowsze przeboje war szawskie i zagraniczne, daje rękoi mię, że spędzimy 2 godziny w miłej atmosferze.

Ponadto udział biorą: ulubieniec publiczności Mieczysław Fogg, słusznie zwany królem piosenka rzy, doskonała tancerka Marysia Nobisówna oraz świetny humorysta Adam Wysocki.

### „WESOŁY BAL”.

Jutro w połączonych salach przy ul. Sienkiewicza nr 26, odbędzie się wielka wieczornica ta neczna p. n. „Wesoły bal”. Pro gram zapowiada wiele ciekawych i wesołych atrakcji, niespodzianek oraz konkursów z cennymi nagro dami. Całkowity dochód przeznaczo ny na dalsze prowadzenie świetlicy dla najbardziej potrzebującej działy w Łodzi.

### SZOPKA W ZIEMIAŃSKIEJ

Łódzka szopka Stefana Gelbar ta pt. „Wszystko na wesolo” gra na jest w dalszym ciągu z wielkiem powodzeniem w popularnej „Ziemiańskiej”. Zarówno dowcipne i satyryczne teksty, jak i karykaturalne marjoretki, wykonane przez art. mal. Tadeusza Trębacza wywo luja na sali wybuchy śmiechu i nie ustanne brawa. Szopkę wykonywują artyści teatru Miejskiego pp. Macherski i Winczewski oraz p. Witold Elektorowicz. Początek o godzinie 10 wiecz. Po spektaklu — dancing.

### Z RADY GRODZKIEJ BBWR.

W dniu 10 bm. odbyło się w lo kalu rady grodzkiej BBWR. w Ło dzi zebranie przyzwołych sekcji, pod sekcji i kół środowiskowych przy radzie grodzkiej BBWR.

Zebrań zagał przez rady grodzkiej poseł Józef Wolczyński.

Po zagajeniu omówione zostały sprawy organizacyjne i sprawa zbli żających się wyborów samorządowych, zreferowane przez sekretarza rady grodzkiej p. dyr. H. L. Piątkowskiego.

Po referacie nastąpiła dłuższa dy skusja, w której zabierali głos prof. Jakóbczyk, inż. Król, p. Barczewski, p. Durko, p. Pytlasiński i in., noczem po wyjaśnieniach u dzielonych przez posła Wolczyń skiego i przyjęciu do wiadomości planu pracy, zebranie zamknięto.

### WYGRANA ZŁ. 15.000 W ŁODZI

We wczorajszym ciągnięciu 4 klasy Loterii Państwowej trzej ło dzianie wygrali główną wygraną dnia zł. 15.000 Szcześliwy los Nr. 150431 nabyli oni oczywiście w słynnej kolekturze S. Jatka (Piotrkowska 22 i 66) znanej z wielkich wygranych.

## Straż ratowała... konia

Groźny pożar przy ul. Gdańskiej 38

Centrala straży ogniowej zaalar mowana została w dniu wczoraj szym do niezwykłego wypadku ra towania... konia. Na rzece Łódce, w pobliżu Polesia Konstantynow skiego, wydarzył się następujący wypadek.

Przez mostek przerzucony przez Łódkę jechało działo artyleryjskie. W pewnym momencie, koń potknął się, działo straciło równowagę i wpadło do rzeki, wciągając za sobą konia. Woznica zdołał w ostatniej chwili zeskoczyć.

Biedne zwierzę w zaprzęgu nie mogło się ruszyć z wody, a ciężar jaki stanowi działo, uniemożliwił ratunek. Po długich wysiłkach woź

nicy i przechodniów, postanowiono wreszcie wezwać straż. Przybyli na miejsce oddział strażacki zdołał uratować konia i wyciągnąć działo. Zwierzę uległo nieznacznej kontuzji.

W godzinach przedpołudniowych centrala straży zaalarmowana zo stała groźnym pożarem jaki wy buchł przy ulicy Gdańskiej 38, w domu, stanowiącym własność E. Gintera.

Przechodzący przez podwórko dozorca domu spostrzegł w pewnym momencie kłęby dymu, wydobywające się z prawej oficyny na pierwszym piętrze. Wszczął alarm.

Wezwano straż, która przybyła na miejsce w momencie, kiedy ogień objął mieszkanie na pierw szym piętrze i zaczął się przedosta wać na parter. Ponieważ zachodzi ło niebezpieczeństwo przeniesienia się ognia na sąsiednie budynki, akcja straży skierowana była w pier wszym rzędzie na zabezpieczenie tych obiektów. Dopiero po przyby ciu drugiego oddziału przystąpio no do właściwej akcji ratunkowej.

Jak zdołano ustalić, pożar wy buchł w pralni. Wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego za palila się belka stropowa, potem sulił, a stąd płomienie powędrowa ły dalej, obejmując kolejno mieszk anie na pierwszym piętrze, zajmo wane przez p. Krawczyka, oraz par ter, gdzie mieścił się magazyn me bli Weinbluma.

Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko, natrafiając na swej drodze same łatwopalne materiały. Pastwą płomieni padło urządzenie mieszka nia Krawczyka, część mebli ze skła du Weinbluma oraz urządzenie pralni.

## CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Najwybitniejsze sławy ekranu

JOAN CRAWFORD  
GARY COOPER

poraz pierwszy razem w filmie

Dzisiaj żyjemy

Nadprogram: Aktualności. Na I i II suans ceny niższe.

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

### Wszyscy wybieramy się w niedzielę do Filharmonji na Chór Dana

Sympatyczna „piątka” której pro dukcje na estradzie cieszą się we wszystkich miastach nadzwyczajnym powodzeniem i gromadzą tłumy publiczności, czego dowodem ostatnie koncerty w Poznaniu, Krakowie i Lwo wie wystąpi — przed wyjazdem na tournée do państw północnych — w Łodzi w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 6.15 wiecz. w sali Filharmonji.

Świetny Chór Dana, będący zespołem o prawdziwie europejskim poziomie, wykona bogaty program, złożony z następujących piosenek, tang, foxtrotów pełnych humoru i werwy. W wieczorze tym bierze udział również pełna wdzięku i urody MARYSIA NOBISÓWNA, król piosenkarzy MIECZYSLAW FOGG i ADAM WYSOCKI, świetny odtwórca piosenek charakterystycznych.

A więc wszyscy zwolennicy dobro go humoru i niefrasobliwej piosenki dadzą sobie rendez-vous w Filhar monji w niedzielę, o godz. 6.15 wiecz. Bilety od 1 zł. do 5 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

### DZISIEJSZE KONCERTY.

Pod tytułem „Od bałabajki do organów” nada rozgłośnia warszaw ska dzisiaj o godz. 15.40 miłą audy cję płytową, która będzie popi sem najrozmaitszych instrumentów od swawolnej bałabajki do uroczystych organów.

W dzisiejszym koncercie symfonicznym, transmitowanym z sali filharmonji warszawskiej weźmie udział znakomity pianista francuski, znany ze swych występów w Polsce, Alfred Cortot, który odegra pierwszy koncert Beethovena C-dur, napisany pod wpływem i utrzymany w stylu koncertów forte pianowych Mozarta. Orkiestra dyryguje kapelmistrz Jascha Horenstein, który w sezonie bieżącym, dał się poznać jako artysta o wykwintnym smaku i dużym poczuciu stylu. (r)



# Scalenie podatku obrotowego

## mogłoby radykalnie uzdrowić stosunki we włókiennictwie

### RYNEK PIENIĘŻNY

#### Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.63	5.60
Dolarówka	51.75	51.—
Budowlana	41.50	41.25
Investycyjna	105.50	105.—
Bank Polski	86.50	86.—
8 proc. m. Łodzi	49.—	48.50

W poszukiwaniu akcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej i Saturny przy braku materiału i mocniejszej tendencji. (ag)

#### Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz przeważała słabsza, przy obrotach zmniejszonych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.63. Notowano: Belgja 123.70, Gdańsk 173.05, Holandia 357.75 Londyn 29.04 — 29.03, Nowy Jork — 5.69 (—), Oslo 145.90 (plus 50), Paryż 34.87, Praga 26.43, Sztokholm 150, Szwajcaria 172.34 Włochy 46.75 (—3); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.60 (plus 10). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210.75 (—25), szyling austriacki 99.50, korona czechosłowacka 25.67, frank francuski 34.84, frank szwajcarski 172, funt angielski w gotówce 29, dolar got. 5.65, rubel złoty 1.60, dolar złoty 8.93, rubel srebrny 1.43, bilon 0.67.

#### AKCJE

Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja była dla akcji Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 86.50, Starachowice 10.30 (—10), Habersbusch 40 (plus 100), Lipopy 10.75.

#### PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była słabsza. Notowano: 3 proc. budow. 41.50 — 41.35 — 41.75 (plus 40), 4 proc. dolarowa 51.25 — 51.13 (—13), 5 proc. konwersyjna 54.50, 6 proc. dol. 50.25 — 59 (—50), 7 proc. stabilizacyjna 58.25 — 58.13 (—12), odcinki po 500 dol. 58.50 (—25), 8 proc. przem. polsk. 60, 4 proc. ziemskie 41.75 (plus 175), 4 i pół proc. ziemskie 50.50 (—75), 7 proc. ziemskie dolarowe 42.75, 8 proc. Warszawy 53.75 — 53 — 53.13 (—112), 10 proc. Siedlee 41. Tranzakcje dokonane a nie notowane: 4 proc. inwestycyjna zwykła 105.50, 8 proc. dillonowska 70.25, 4 i pół proc. Warszawy 57.75 — 57 5 proc. Warszawy 63.50 — 63. 3 proc. renta z cenzura odcinki po 1000 zł. 85.50, 8 proc. Łodzi 49.75 (—25), 8 proc. Warszawy VI em. 52. za 7 proc. słaską chciano płacić 52.50, za 7 proc. dol. warszawską 53.75.

#### Notowania giełdy zbożowo-owarowej w Łodzi

Żyto 13.75 — 14, pszenica 20.23 — 20.75, jęczmień browarowy 15 — 15.50, jęczmień przemysłowy 15 — 15.50, owies zbierany 12.23 — 12.75, owies jednolity 12.75 — 13.25, mąka żytnia 65 proc. 21.50 — 22.50, mąka żytnia 60 proc. 22.50 — 23.50, mąka pszenna 65 proc. 22.50 — 23.50, mąka pszenna 65 proc. 32 — 33, otręby żytnie 5.50 — 9, otręby pszenne 9.25 — 9.75, otręby pszenne grube 9.75 — 10.25, rzepak 46 — 48, wyka łatowa 14 — 15, peluska 14 — 15, groch polny 20.50 — 21.50, groch Victoria 26 — 29, konieczna czerwona 120 — 210, konieczna biała 70 — 100. Uspokojenie ogólne spokojne. (ag)

#### PROBLEM DROGOWY

W piątek, dnia 12 stycznia br. o godz. 8 wieczorem w sali łódzkiego stowarzyszenia techników (Piotrkowska 102) dr. Alfred Kielski z Warszawy wygłosi referat na temat „Problem drogowy jako czynnik polityki gospodarczej“

Kryzys we włókiennictwie ma niejako podwójne oblicze: z jednej strony jest to kryzys koniunkturalny, ściśle związany ze spadkiem zbytu i ogólną depresją gospodarczą. Z drugiej strony zarysowuje się w latach powojennych we włókiennictwie polskim kryzys całej struktury tego przemysłu, związany z głębokimi przeobrażeniami wewnętrznymi.

O ile kryzys koniunkturalny będzie mógł ulec likwidacji w związku z ogólną poprawą sytuacji gospodarczej Polski, o tyle kryzys strukturalny, tkwiący znacznie głębiej, może być opanowany tylko przez usunięcie zasadniczych czynników tego stanu rzeczy. Do przyczyn, pogłębiających wydatnie kryzys w przemyśle włókienniczym zaliczyć należy w pierwszym rzędzie podatek obrotowy. Podatek ten, w ogóle szkodliwy dla życia gospodarczego, stwarza zwłaszcza na terenie włókiennictwa cały szereg zjawisk w najwyższym stopniu ujemnych.

Przejawy te sprzecywałyby można następująco:

Przedsiębiorstwa posiadające własne przedziałnie, tkalnie, drukarnie i wykończalnie, opłacają podatek obrotowy tylko jednorazowo, t. j. dopiero przy wyjściu towarów z fabryki. Wszystkie ich obroty wewnętrzne wolne są od opodatkowania, wobec czego niewątpliwie znajdują się one w korzystniejszej sytuacji podatkowej aniżeli przedsiębiorstwa nieskombinowane. Te ostatnie bowiem uiszczają podatek kilkakrotnie.

Możnaby mniemać zatem, iż zakłady kombinowane w znacznie słabszym stopniu odczuwają ujemne konsekwencje podatku obrotowego. W rzeczywistości jednak tak nie jest. Z jednej strony bowiem efektywny podatek, który uiszczają przedsiębiorstwa nieskombinowane za poszczególne fazy obrotowe, przedstawia się dość nierównomiernie w zależności od tego, czy podatek uiszczany jest prawidłowo, czy też uprawiany jest proceder częściowej lub całkowitej

uchyłki. Rozmiary owej uchyłki mogą w znacznej mierze osłabić a nawet przekreślić uprzywilejowane stanowisko podatkowe przedsiębiorstw skombinowanych. Siła rzeczy jeszcze drastyczniej przedstawiają się sztuczne przesunięcia konkurencyjne, na jakie narażone są przedsiębiorstwa nieskombinowane. Te z pośród nich, które w prawidłowej wysokości, uiszczają podatek za tkanie, farbowanie, wykończenie, konfekcjonowanie i t. d. sprzedawać muszą towar po wyższej cenie, aniżeli analogiczne przedsiębiorstwa, które

część podatku zatają, lub w zupełności go nie zapłacili, korzystając ze swej nieuczynności i niedostatecznej kontroli skarbowej.

Obok fabryk, które towary częściowo produkują we własnych zakładach, częściowo zaś z braku odpowiednich działów produkcyjnych, oddają do innych przedsiębiorstw, we włókiennictwie stosunkowo silnie reprezentowana jest grupa przedsiębiorstw w ogóle nieposiadających żadnych urządzeń wytwórczych.

Kupują one tylko surowce względnie półfabrykaty i oddają je celem ostatecznego wykończenia innym zakładom, pracującym zarobkowo, względnie produkują towar przy pomocy chałupników. Uchwycenie podatku obrotowego, osiągniętych przez przedsiębiorstwa, pozbawione fabryk nastęca olbrzymie trudności. Zleceniodawca jest częstokroć nieuchwytny, o ile zaś osoba jego jest nawet znana, trudno ustalić, jakie dokładnie osiągnął on obroty, gdyż

znaczna część podobnych przemysłowców nie prowadzi ksiąg.

W rezultacie ten rodzaj produkcji jest dziedziną różnych nieprawidłowości, narażających na ujemne konsekwencje konkurencyjne przedsiębiorstwa, które prawidłowo uiszczają podatek. Poza to trudność skontrolowania obrotów naraża na ubytek należnych wpływów również i skarby państwa.

Jeszcze silniej ujemne konsekwencje podatku przemysłowego przejawiają się w handlu. Handel hurtowy, który od obrotów swoich uiszczają musi stawkę podatkową — nie może sprostać konkurencji, o ile detalisci nabywają towary bezpośrednio w fabryce, dzięki czemu obok tańszych cen zakupu, osiągają oni również korzyść podatkową w tej postaci, iż

unikają obciążenia towaru stawką, przypadającą na obroty hurtowe.

W ten sposób dla uniknięcia obciążenia podatkowego utrwała się dążność do całkowitego wyeliminowania handlu hurtowego, co pociąga jednak za sobą szereg głęboko sięgających przesunieć strukturalnych w całym włókiennictwie.

Nowela do ustawy o podatku przemysłowym z roku 1931 starała się ułatwić sytuację handlu hurtowego przez przyznanie mu 1-procentowej stawki podatkowej pod warunkiem prowadzenia ksiąg handlowych. Jednak i ten przepis nie wzmocnił pozycji handlu hurtowego. Hurtownik, który prowadzi książki formalnie zarabia wprawdzie na stawce, lecz niejednokrotnie traci odbiorców,

gdyż dzięki prowadzonym przez niego księgom władze skarbowe mają możliwość ustalenia obrotów jego odbiorców. Część tych ostatnich uważa więc za korzystniejsze kontynuować stosunki raczej z firmami, które

ksiąg nie prowadzą, gdyż nie mogą one stanowić źródła informacji dla władz skarbowych. Dzięki temu paradoksalnemu układowi stosunków, hurtownicy nie prowadzący ksiąg, tracą wprawdzie prawo do stawki ulgowej, w rezultacie jednak nie są narażeni na stratę klientów.

Pozatem dla handlu hurtowego ujemnym czynnikiem konkurencyjnym jest okoliczność, iż

część firm uprawia handel hurtowy pod pokrywką handlu detalicznego.

W Łodzi na Starem Mieście i w nalach targowych handel nie opłacający podatku obrotowego jest zjawiskiem codziennym.

Sетки małych sklepików, rzekomo detalicznych, sprzedaje towar hurtowo, a nie prowadząc zupełnie ksiąg, opłaca podatek obrotowy w sumach śmiesznie małych, nie stojących w żadnym stosunku do ich obrotów których skontrolować nie można.

Pozatem skarb nieomal wcale nie może liczyć na wpływ z tytułu opłat stemplowych, gdyż kupcy ci nie wystawiają żadnych rachunków, by nie utrwalać śladu zawartych operacji.

Nierównomierny układ stosunków konkurencyjnych, jaki jest wynikiem niejednolitego posobu uiszczania podatków podważa podstawy finansowe legalnego handlu i tem samem zmniejsza również jego zdolność kredytową, co znow ujemnie odbija się na przemysle sprzedającym mu towary.

W rezultacie zatem niekorzystny wpływ, jaki podatek

## 12-proc. układ „Luna“

### Wierzyciele otrzymają należność w ciągu 3 lat

W grudniu odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli upadłości firmy „Luna“ Kinoteatr wł. Józef Maszycki, na którym doszło do układu na 12 proc. bez odsetek i kosztów w trzech równych ratach rocznych, z których zapłata nastąpi po 9 miesiącach od uprawomocnienia się układu.

Jednocześnie wierzyciele uznali, iż upadłość spowodowana została okolicznościami niezależnymi od właściciela kina.

Za układem wypowiedziało się 19 wierzycieli, należność których została przyjęta do masy na sumę 213.203 zł., zaś oponowało 3 na zł. 13.398 zł.

Kino w okresie upadłości zostało wydzierżawione i nie dało żadnych deficytów.

Ponieważ wierzyciele zajęli przychylnie stanowisko względem upadłego, co wskazywało na brak ja-

## Przeszło 2 miliony klg.

### Zwiększenie zapasów przędzy

Według danych Zrzeszenia Producentów Przędzy Bawełnianej za pasy przędzy przedstawiały się następująco: przędza na sprzedaż 1,477,506 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zwiększenie o 4.080 kg. przędza w tkalniach — 524,280 kg., co oznacza również wzrost o 49,524 kg. Ogólne zapasy przędzy wyniosły — 2,001,786 kg. co oznacza zwiększenie składów o 53,604 kg. (ag)

przemysłowy wywiera na handel, nie stanowi bołaczki, trapiącej wyłącznie kupiectwo, lecz w wybitnym stopniu

godzi również w przemysł, pragnący korzystać z usług legalnego i w niezakonspirowanych warunkach pracującego hadlu. O ile dystansuje go jednak handel anonimowy przemysł traci na rynku swoich odbiorców.

Na tle tego stanu rzeczy wytwarza się więc paradoksalne zjawisko, iż

handel i przemysł zdrowy musi się usunąć pod naciskiem konkurencji przedsiębiorstw, które starają się nie płacić podatków i świadczeń.

Przemysł anonimowy rozwija się zwłaszcza w okresie spadku cen półfabrykatów, polegając na niezdrowych stosunkach na rynku

Przemysł włókienniczy już przed paru laty wysunął koncepcję, której realizacja przyczyniłaby się do uzdrowienia stosunków w tej dziedzinie.

Chodziło tu o scalenie podatku we włókiennictwie, t. j. o pobieranie tego podatku w jednej tylko fazie, bądź to przy imporcie surowca, bądź też przy przędzy.

Dzięki temu umożliwionaby została ściślejsza kontrola i realizacja zasady równomiernego opodatkowania.

Uproszczenie systemu poboru zmniejszyłoby aparat urzędniczy, dając skarbowi poważne oszczędności.

Projekty te uzgadniane wielokrotnie przez przemysł i handel włókienniczy całej Polski, przedstawione zostały czynnikiem rządowym. Pomimo wielokrotnych przyrzeczeń minist. skarbu, prof. Zawadzkiego, sprawa utknęła na martwym punkcie, i doniosła dla włókiennictwa reforma znalazła się pod znakiem zapytania.

kichkolwiek okoliczności złośliwego bankructwa w sprawie tej i prawie wszyscy wyrazili zgodę na warunki układu, sąd układowi zatwierdził, uchylając równocześnie całkowicie postępowanie upadłościowe.

Właściciela kina „Luna“ sąd za kwalifikował do przywrócenia czci kupieckiej.

W sprawie upadłości „Banku Spółdzielczego“ w Koluszkach, który przedtem znajdował się w likwidacji, sąd zatwierdził rachunek dopłat do 159 udziałowców banku, na podstawie czego syndyk masy przystąpił do ściągania kwot.

Nadmienić należy, iż z pośród udziałowców wykazanych przez syndyka sąd wyłączył Marjanę Gaeparską, którą zwolnił od obowiązku uiszczenia dopłaty, wobec nieposiadania w chwili podpisania udziału w upadłym banku, ukończonych 21 lat.

## Zastój na rynku

### Dolar bez transakcji

W dniu wczorajszym na rynku łódzkim panował absolutny spokój. Zdaniem sfer bankowych, już dawno nie notowano takiego zastój. Zarówno w obrotach prywatnych, jak i w Banku Polskim ruch był bardzo słaby. Tranzakcje zawierały się w wyjątkowych jedynie wypadkach na sumy minimalne.

Orientacyjne kursy notowano w sposób następujący: dolary od zł. 5.65 do zł. 5.63, fun-

ty angielskie od zł. 29 do zł. 28.90.

Bank Polski płacił w ciągu dnia wczorajszego za dolary od zł. 5.63 do zł. 5.65, za funty angielskie po zł. 28.84.

Na rynku prywatnym dolary złote notowano w granicach od zł. 8.93 do zł. 8.91. Listy zastawne notowano pod znakiem tendencji nieco słabszej, a mianowicie w granicach od zł. 49 do zł. 48,75

# KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

### Warszawa, 11 stycznia.

Wczoraj w czwartym dniu ciągienia loterii, główne wygrane padły na następujące numery:

- Zł. 15.000 N-ry: 150431 153707.
- Zł. 10.000 N-ry: 9942 75215 94892.
- Zł. 5.000 N-ry: 50060 80642 136222 151631.
- Zł. 2.000 N-ry: 9117 25101 23756 35836 50135 70522 135957 145307 146394 147405 163309.
- Zł. 1.000 N-ry: 3401 4940 5306 6016 6277 5680 9418 9688 10746 11345 16077 17570 18695 23567 23733 39750 50415 52607 51597 52769 58625 68169 76590 79649 81988 88153 86286 89323 88615 100581 100655 101591 115369 120538 126914 144211 147727 153801 156013 157050.

W drugim ciągieniu wygrane padły na numery:

- Zł. 10.000 Nr. 56445
- Zł. 5000 Nr. 21608, 50364 103528 124755 124904 145997 153286 159496.
- Zł. 2000 Nr. 9626 13173 16490 18560 20597 23283 28902 47942 53592 56817 57688 61012 63937 70817 72618 90500 107146 115600 135656 150517 163124 163461 166944
- Zł. 1000 Nr. 10131 10246 14473 16221 18425 23275 26582 31147 33736 35850 37244 38795 43750 46623 49717 52906 58788 62168 68467 70230 71553 73581 79292 91969 91896 101046 103371 104456 106720 107122 107282 112691 114855 114954 111673 121213 122827 127906 127476 132521 141557 142108 143895 146502 150257 159577 163692 164930 166649 168601

**LOS Y IV-iej KLASY**  
 są jeszcze do nabycia  
 w Szczęśliwej Kolekturze **KAFTALA**  
 ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 54  
**TAM PADŁ PIERWSZY MILION** 15-1

**STAWKI**  
**I-sze ciągnięcie.**  
 71 99 124 63 205 61 704 61 818 1026 133 398 830 49 904 2238 89 391 405 761 806 3042 340 76 468 544 822 990 4089 89 133 437 555 760 69 78 93 847 922 5093 727 505 699 716 97 998 6146 207 27 39 325 660 86 812 7060 81 311 35 579 96 657 805 8023 372 635 816 910 31 9004 17 51 193 238 55 59 367 439 63 547 713 81 860 983.

- 10030 139 219 859 941 51 11027 88 253 96 421 806 30 740 12155 455 575 636 40 93 97 13017 148 82 369 78 446 500 943 14038 50 51 156 61 210 58 316 549 827 57 15204 369 424 536 620 798 990 16216 62 333 35 416 523 723 81 927 17081 124 229 34 358 467 71 532 727 72 77 926 18250 312 502 675 729 60 822 91666 404 560 748 57 878 949.
- 20220 66 319 499 746 70 74 947 21078 121 44 82 243 327 80 570 668 96 797 867 22049 75 97 188 244 60 85 435 557 826 916 23012 61 63 228 74 326 804 630 96 754 77 844 919 44 24014 27 219 314 60 407 715 864 91 25021 181 263 307 50 418 620 703 85 808 47 73 825 26023 108 12 24 45 277 335 73 83 427 504 600 45 62 741 880 998 27035 62 162 212 332 50 76 462 559 990 28304 73 467 825 923 89180 98 227 36 531 610.
- 30041 84 139 70 253 62 70 73 536 663 736 50 920 16 73 31020 123 29 46 58 99 315 68 512 30 49 14 74 716 858 900 48 98 32155 210 477 506 61 997 827 900 33073 123 65 262 77 308 57 420 525 732 87 935 65 79 34011 48 64 123 378 317 58 534 872 979 35166 211 65 82 385 591 611 813 22 917 18 37 36104 49 234 597 789 800 84 985 37033 141 49 335 420 534 84 650 96 771 828 38003 123 423 25 95 543 626 75 95 828 39 97 967 39010 75 118 84 286 342 79 449 561 866 70.
- 40438 59 534 802 88 41170 487 568 642 833 57 84 908 42134 422 26 67 95 543 745 53 958 43056 87 395 574 675 732 43 44186 220 315 52 539 68 731 41 996 45159 214 492 553 664 748 56 927 46719 47 926 47012 177 229 602 729 843 44 46 904 48048 77 245 66 353 499 595 674 783 88 849 80 49343 51 444 46 686 838 901 45.
- 50029 87 230 383 440 43 500 92 97 628 77 771 866 900 51033 56 59 73 149 302 14 413 93 525 87 603 56 62 701 811 907 11 30 52199 241 70 88 454 93 566 637 89 725 40 53140 68 397 676 96 701

- 15 54090 246 436 588 605 91 716 72 861 920 32 55072 144 267 86 97 365 405 544 603 48 716 876 625 29 56169 328 93 439 95 525 622 23 74 57101 43 291 92 301 80 446 586 87 605 25 47 835 983 58084 130 96 245 95 306 27 71 72 424 84 57 537 39 782 938 59050 286 353 756 68 828 36 45 63 91 917
- 60040 95 139 211 26 316 58 488 607 59 61128 77 216 56 343 468 780 858 961 71 93 62352 481 509 15 841 82 922 88 63044 115 249 430 578 633 69 82 816 913 57 62655 460 543 723 916 33 65009 325 475 77 507 8 618 71 734 98 823 47 76 988 66019 223 413 36 555 67 80 707 95 816 947 67041 72 107 40 361 787 920 73 68195 246 735 52 854 906 39 69131 78 215 84 534 64 827 924 53.
- 70033 86 135 82 348 49 580 646 90 834 71052 192 206 75 358 483 539 56 785 864 71 958 72071 371 586 629 61 713 831 73152 214 93 361 483 507 45 62 614 45 52 57 753 83 839 81 914 74072 153 48 92 432 553 55 676 86 715 931 75305 64 445 605 21 843 53 996.
- 110098 116 269 308 451 536 694 829 111102 66 425 825 36 46 112012 16 52 109 272 422 30 625 792 833 971 72 113011 42 269 72 86 462 634 58 76072 112 22 327 94 478 535 92 829 70 77108

- 145005 43 133 69 277 356 659 86 743 69 862 84 900 146094 250 51 312 25 457 84 583 628 70 713 58 82 815 57 83 949 65 147016 151 233 92 497 99 538 773 86 907 83 148209 334 97 411 54 541 692 869 149050 126 274 311 528 48 707 69 912.
- 150042 90 260 336 452 85 806 903 9 151013 52 54 81 115 333 462 77 65 541 668 74 76 721 853 69 152142 154 230 342 577 687 783 153300 472 579 702 985 154109 12 267 579 642 61 714 16 819 36 63 155125 604 777 876 156049 79 249 74 355 550 759 817 997 157140 57 93 240 99 474 587 692 158022 172 80 96 339 406 37 598 640 801 159167 318 523 732.
- 160322 437 76 660 761 161000 101 463 859 915 78 162180 215 37 405 65 66 532 98 659 77 896 163062 119 218 96 315 39 67 411 25 96 648 925 923 57026 89 209 441 531 50 818 986 58016 113 566 634 934 96 59263 830 90 974 91.
- 60111 18 49 244 595 665 791 840 68 948 61207 525 62155 292 395 63018 114 19 567 726 988 64040 90 141 75 814 19 65183 97 536 651 744 78 66569 698 717 928 67467 793 859 68445 69589 761.
- 70387 71067 946 72174 280 521 34 781 73024 161 238 474 613 841 74051 321 559 617 72 776 75069 98 437 510 617 79 723.

- 140381 476 544 650 902 141162 271 81 851 938 71 142055 332 690 819 75 143027 154 58 89+ 961 144074 249 330 145305 986 146078 120 22 294 996 147025 937 148160 89 213 374 496 609 821 149193 443 615 88 812 849 910.
- 150096 109 365 422 896 152313 405 723 54 850 153072 487 762 890 154058 198 247 339 553 662 99 821 944 58 155861 156324 551 702 50 812 18 157030 288 500 732 158001 614 159021 509.
- 160050 207 74 923 161259 70 445 162152 254 446 541 720 932 163503 164047 188 283 493 623 894 969 165255 93 434 166366 514 918 54 168158 290 784 910 169097 426 509.

### III-cie ciągnięcie

- 40 206 450 91 614 900 44 1066 281 441 534 55 737 51 2049 159 82 231 446 801 3066 148 690 756 83 863 4041 305 402 747 947 5177 234 98 480 612 703 47 823 82 6144 492 919 7066 149 8117 446 518 9060 162 80 728 818
- 10111 813 56 900 11013 28 77 289 330 12894 945 13282 699 14220 32 547 960 15214 326 16326 574 617 26 17326 537 18159 230 819 19052 78 307 692 726 83 68
- 20153 280 389 790 926 21705 827 22013 791 23060 312 51 898 24080 258 355 471 507 747 25305 20 413 916 26115 421 624 58 78 2705 114 36 209 749 69 801 11 66 83 923 28248 65 69 333 29096 239 98 731 932
- 30045 304 464 649 87 31051 168 264 324 497 560 719 868 84 32131 651 723 88 977 33070 159 445 93 683 34024 125 92 779 35105 63 246 382 604 865 69 36101 289 338 486 976 95 37189 369 683 925
- 38438 858 995 39174 216 397 415 98 646 962 40015 79 135 53 360 416 617 33 775 79 852 41096 178 418 615 840 923 42229 466 509 761 834 966 44088 133 742 78 858 906 83 45605 46600 96 99 47281 348 537 730 64 924 48378 424 84 606 751 49150 463 65 666 702 19 85 879 947
- 50022 185 304 14 412 21 53 554 638 64 934 61 52126 344 762 847 52137 263 66 403 750 932 53224 390 549 54021 677 93 895 55233 370 851 56249 751 82 890 57042 132 337 58208 27 367 74 612 59147 78 322 409 981
- 60191 455 526 43 621 715 35 867 61182 402 983 62214 15 43 334 596 605 765 966 63002 273 405 678 731 934 67 64054 110 13 61 212 718 852 65049 244 419 22 76 729 65 806 74 66039 392 507 67060 532 82 749 858 985 68017 206 86 311 57 671 714 79 871 69115 376 598 985.
- 70032 383 442 609 71166 376 617 72267 342 607 38 708 93 73111 255 395 417 523 695 786 874 925 87 74032 203 15 42 82 994 75415 640 709 60 962 76004 60 228 376 714 836 77054 354 448 578 679 78227 91 392 527 671 728 85 949 79007 22 178 787
- 80021 41 46 168 84 647 711 81055 111 38 58 420 32 656 9 0 82063 374 546 83272 726 46 843 926 84570 648 875 920 85653 960 69 86082 143 265 485 558 87016 247 382 414 783 86 929 93 88452 643 871 89203 42 65 456 561 627 782 801 942
- 90002 132 695 733 912 69 91273 361 551 95 641 703 64 803 89 922 92076 326 751 93135 476 786 813 68 904 94110 19 420 86 97 584 645 768 95021 347 401 571 682 840 96004 280 324 743 883 87 97045 318 449 869 98018 307 509 64 77 669 849 99243 563 638 927
- 100052 124 643 811 998 101142 254 768 834 102083 140 54 246 822 103087 221 83 783 817 51 947 76 104186 535 967 105349 691 873 954 106034 107286 372 573 686 861 108007 639 727 109082 296 443 96 323 644 804 43 95 914
- 110163 312 11073 124 482 112100 624 917 113331 43 632 785 809 114364 97 502 115124 259 572 752 812 116022 119 62 70 216 64 66 888 117109 15 565 881 88 827 88 944 118604 894 119006 76 235 340 502 16 951 90
- 120029 352 934 121000 379 88 496 839 122059 158 468 575 774 809 46 123138 671 910 39 124177 507 672 125614 85 875 972 126207 459 811 31 67 127000 134 77 299 553 949 128288 698 773 129175 498 560 956
- 130317 55 403 501 807 131502 132286 904 133432 508 680 828 134094 238 334 78 497 543 740 893 135567 136250 320 401 670 137400 648 760 954 138261 476 843 139018 231 584 663
- 140298 379 777 79 908 57 141125 33 559 680 918 142007 32 502 697 712 874 143193 456 504 775 873 92 144348 567 672 145341 85 982 146099 123 219 455 147062 277 492 522 806 148530 32 69 612 895 901 149082 161 474 579 701 77 82
- 150363 64 467 770 844 48 916 151058 72 153 265 603 711 826 66 152163 963 153154 331 640 86 645 774 154150 323 446 155249 75 513 15 728 999 156015 839 157104 60 430 588 876 980 158048 70 106 66 329 570 765 826 159045 77
- 160617 266 934 66 161027 39 338 680 162161 361 909 10 163070 287 459 865 154210 567 990 165074 153 349 166590 167049 343 415 519 677 958 168164 424 82 503 611 760 169162 718 806 14

Największa wygrana wczorajszego dnia ciągienia 4-iej klasy

## Zł. 15.000.— na Nr. 150431

znowu jak zwykle padła u nas!

# S. JATKA PIOTRKOWSKA 22 PIOTRKOWSKA 66

- 251 409 53 507 38 53 605 45 706 61 68 72 912 94 78024 117 94 70 98 383 716 18 530 79037 59 125 36 273 89 336 411 850.
- 80341 91 447 737 882 81058 397 493 623 763 82029 118 472 83 589 671 735 909 47 95 83061 157 78 515 625 40 755 964 84048 308 629 885 953 79 85103 55 63 210 55 452 601 727 86045 113 247 49 489 871 87035 497 598 643 780 824 90 948 88219 89 600 707 803 991 89000 235 397 451 520 44 700 33 899.
- 90031 89 165 670 983 85 91042 173 206 469 548 661 76 723 70 77 87 809 84 92013 73 78 99 223 304 52 669 724 90 904 61 82 93113 14 244 302 79 626 730 58 823 65 67 960 94027 61 117 92 303 86 469 515 94 608 22 66 730 868 926 32 35 41 95022 35 76 276 321 77 420 53 90 539 52 62 664 96115 82 974 95 525 55 738 835 924 97163 95 211 309 11 33 651 34 84 748 913 23 92 98025 179 207 82 334 86 659 883 99048 52 180 99 219 304 8 45 561 657 740 47 49 85 88 882.
- 100130 31 211 336 49 436 785 814 46 72 95 941 101031 129 33 40 49 241 84 414 72 557 767 102099 127 230 432 36 580 683 797 908 75 103092 209 61 89 332 58 536 676 88 748 63 104013 100 82 328 479 82 91 566 628 756 75 894 105036 152 213 239 500 41 75 710 838 106426 801 42 980 107101 85 338 416 72 781 953 108119 78 749 941 47 109118 452 63 610 725 820 80 958 78.
- 761 70 824 987 114132 290 379 498 521 612 869

- 164131 433 99 529 61 83 754 860 75 944 165108 391 437 564 955 166004 25 245 540 642 733 61 820 167035 130 224 305 47 445 557 632 71 798 852 923 168025 86 170 74 252 69 371 89 438 89 832 169023 120 57 242 304 409 68 851.
- ### II-gie ciągnięcie.
- 299 373 457 1218 80 376 432 550 740 71 2431 607 796 894 995 3121 64 258 553 4270 795 5017 121 255 62 389 444 672 704 985 6000 377 519 630 7123 371 8578 691 9186 486 730 817.
  - 10229 374 98 642 50 701 64 11035 588 12098 13

## Bakowski i Antczak wyjechali do Szwecji

Wczoraj wyjechała z Poznania do Sztokholmu reprezentacyjna drużyna pięściarzy polskich na zawody międzypaństwowe ze Szwecją. Reprezentacja Polski została w ostatniej chwili bardzo poważnie wzmocniona. Mianowicie udało się za zgodą PZB. wyjednać dla Bakowskiego urlop u władz wojskowych, poprawił się również stan zdrowia Antczaka o tyle, że może on walczyć, to też obydwa bokserzy ci reprezentować będą w Sztokholmie barwy polskie w wadze lekkiej i półciężkiej. Ostateczny zatem skład reprezentacji Polski jest następujący:

Jarząbek, Rogalski, Kajnar, Bakowski, Garncarek, Majchrzycki, Antczak i Piłat.

## Niemcy szykują reprezentację Echa klęski pięściarzy berlińskich w Poznaniu

Na dzień 4 lutego został ustalony termin międzypaństwowych zawodów pięściarskich Polska — Niemcy. Bawiąca ostatnio w Poznaniu reprezentacja Berlina była do pewnego stopnia rekonesansem niemieckim, który miał zasięgnąć języka, jak się przedstawia w obecnej chwili siła pięściarstwa polskiego.

Wywiad ten, jak już wiadomo, nie wypadł dla Niemców pomyślnie, gdyż dzielni pięściarze poznańscy zadali berlińczykom sromotną klęskę. Zwycięstwo Poznania wywołało olbrzymie wrażenie w Berlinie. Prasa niemiecka podkreśla, iż reprezentacja berlińska nie była wcale tak słabą aby poziomem zawodników usprawiedliwiać tę bolesną

porażkę. Dobra forma polskich pięściarzy była niespodzianką i w związku z tem rozlegają się liczne głosy nawołujące niemiecki związek bo-

### Aktualia tenisowe

Mecz tenisowy Polska — Sowiecy odbędzie się w maju w Warszawie. Organizację zawodów Polski związek tenisowy powierzył warszawskiemu LTK.

Jak się dowiadujemy, trójka najlepszych polskich tenisistów Jędrzejowska, Tłoczyński i Hebda zostali zaproszeni do wzięcia udziału w turnieju tenisowym o mistrzostwo Niemiec na kortach krytych, które rozegrane zostaną w Bremie w dniach 22 — 23 stycznia r. b. Ze względu jednak na brak treningu wyjazd naszych tenisistów nie dojdzie do skutku.

PZLT projektuje rozegranie międzypaństwowych spotkań z Czechosłowacją, Austrią i Węgrami, a czołowi gracze nasi Jędrzejowska, Hebda, Tłoczyński i Stolarow wezmą udział w turniejach o mistrzostwo Francji, Anglii i Niemiec na kortach otwartych. Na jesień projektowane jest sprowadzenie na międzynarodowe mistrzostwa Polski do Warszawy młodego, a już słynnego tenisisty amerykańskiego Parker - Pajkowskiego, polaka z pochodzenia. Wreszcie sekcja tenisowa Legji przewiduje mecze z Racing Clubem (Paryż), Rotweiss (Berlin) i A. I. K. (Sztokholm).

### St. Marusz mistrzem Rabki

Wyniki zawodów narciarskich o mistrzostwo Rabki są następujące: W biegu złożonym zwyciężył i tytuł mistrza zdobył Stanisław Marusz. W konkurencji juniorów na pierwszym miejscu sklasyfikowano Bochenka (Wisła).

W konkursie skoków pierwsze miejsce zajął Stanisław Marusz, ustanawiając skokiem 37 mtr. nowy rekord skoczni w Rabce. Na drugim miejscu sklasyfikowano Kolesara, na trzecim Luszczka.

### Wznowienie kursów Ośrodka W. F.

Po przerwie świątecznej okręgowy ośrodek wychowania fizycznego w Łodzi wznowia z dniem 15 stycznia następujące kursy:

przodowników ćwiczeń ruchowych we wtorki i czwartki o godz. 18 w sali przy ul. Dr. Sterlinga 24. sierzniere: wstępny i przodowników w poniedziałki i środy godz. 19—21 w sali przy ul. Cegielnianej 26.

Niezależnie od tego uruchomiony będzie kurs pływacki w basenie zgierskim. Nauka odbywać się będzie w godzinach wtęczorowych. Zgłoszenia kierować należy do kancelarii ośrodka w. f. przy ul. 11 Listopada 83.

kerski aby odpowiednio przygotował reprezentacyjną drużynę Niemiec do spotkania z Polską, by możliwie uniknął przykrych porażki.

Już dziś Niemcy mają w grubszych zarysach zestawioną drużynę, chociaż obsada wagi półśredniej i ciężkiej natrafia na pewne trudności. Przewidziani są w pozostałych wagach następujący pięściarze:

Waga musza — Weinhold, waga kogucia — Ziglarski, waga piórko — O. Kästner, waga lekka — Schmedes, waga średnia — Bernlöhr i półciężka — Pürsch.

Prawdopodobnie w wagach półśredniej i ciężkiej przeprowadzone będą eliminacje. Ostateczne zestawienie drużyny niemieckiej nastąpi w dniach najbliższych.

## Skład hokejowy warszawskiej Polonii

W związku z meczem hokejowym LKS — Polonia, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 11 na lodowisku przy Al. Unji, dowiadujemy się, że Polonia przyjedzie do Łodzi w składzie następującym: Laszut, Szczepaniak Barylski, Krygier, Przeworowski, i Gregolajtys.

### Aktualia lokalne

Mecz hokejowy Łódź — Warszawa, który był projektowany na nadchodzącą niedzielę, wskatek rozgrywek o mistrzostwo okręgu nie dojdzie do skutku i odbędzie się w innym terminie.

Sekcja bokserska Union - Touring w pracuje obecnie b. intensywnie w lokalu Siły przy ul. Głównej 17 odbywają się we wtorki i piątki pod kierownictwem Stibbego i Bicara II systematyczne treningi.

## O tytuł mistrzyni Polski szermiercze zawody odbędą się w Łodzi

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Polskiego związku szermierczego ustalono dokładny terminarz zawodów szermierczych o mistrzostwo poszczególnych okręgów, następnie ter-

miny mistrzostw Polski, wreszcie i eliminacyjnych rozgrywek przed mistrzostwami szermierczymi Europy.

W kalendarzyku tym uwzględniono również i nasze miasto. Mianowicie na kwiecień wyznaczono poraz pierwszy do Łodzi kobiece mistrzostwa Polski.

Szczegółowy kalendarzyk przedstawia się następująco:

3—4 lutego — pierwsze eliminacje męskie na mistrzostwach Warszawy.

18 lutego — pierwsze eliminacje kobiece we florecie na mistrzostwach Warszawy.

3—4 marca — drugie eliminacje męskie w Warszawie.

17—18 marca kobiece i męskie mistrzostwa Śląska oraz zawody eliminacyjne.

15 kwietnia mistrzostwa kobiece Polski w Łodzi.

W drugiej połowie kwietnia (termin jeszcze nie ustalony) odbędą się mistrzostwa szermiercze armji w Katowicach i nastąpi wyjazd reprezentacji do Budapesztu na mecz z armją węgierską.

10—12 maja mistrzostwa Polski dla panów w klasie B w Poznaniu.

18—20 maja mistrzostwa Polski parów w klasie A w Warszawie.

27 maja ostateczne spotkania eliminacyjne.

3 czerwca finał drużynowych mistrzostw Polski.

20—29 czerwca mistrzostwa Europy w Warszawie.

Do akt. Nr. Km. 2761 / 33 r. **OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14, sam. w Łodzi przy ul. Aleja 1 Maja 34

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1934 roku o godz. 11 w Łodzi przy ul.

Śródmiejskiej 52 odbędzie się publiczna licytacja rachości a mianowicie: mebli oszosoowanych na łączną sumę zł. 670.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 4.1.34 r. Komornik (-) St. Dulkowski

## Dlatego też



niędy nie pudruję się publicznie

Żaden mężczyzna nie lubi gdy kobieta ciągle pudruje nos. Lecz wiele dziewcząt sądzi, że niema innego sposobu uniknięcia połysku i świecenia się skóry. — Ja zaś dośladam do wniosku, że gdy dobry puder do twarzy jest zmieszany z Pianką Kremowa, jak to ma miejsce w znakomitym parwskim Pudrze Tokalon na Piance Kremowej, trzyma się on cały dzień pomimo wiatru i deszczu lub nawet tańca w dżesznej sali balowej. Pianka Kremowa w Pudrze Tokalon czyniac puder przylegającym, przyczynia się jednocześnie do tego, że działa on wzmacniająco na skórę, pobudzając tkanki i nigdy nie zamykając por. Teraz posiadam delikatną jasną gładką cerę, która jest przedmiotem zazdrości kobiet i podziwu mężczyzn. Ten który niedawno prosił o moją reke mówi, że przedewszystkiem zwrócił uwagę na moją śliczną cerę i ołec

**METRO** Przejazd 2  
Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr. nast. III m. 85 gr., II m. 1.09, I m. — 1.30

Dziś i dni następnych! **Poraz pierwszy w Łodzi**  
Najwspanialsza komedia sezonu p. t.  
**Krół niedołęgów**  
W roli głównej: **Curf Bois**, znakomity komik.  
Doskonale wykonawca czarownych piosenek rosyjskich **Grzegorz Chmara** oraz uroczą **La-Jana**.  
Passe-partouts oraz ulgowe, prócz urzędowych nieważne

**ADRIA** Główna 1  
Ceny miejsc: seans 54 i 85 gr. nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr. I m. — 1.09.

## 8 najlepszych zespołów wyznaczonych do udziału w mistrzostwach hokejowych Polski

Polski związek hokejowy, zgodnie z postanowieniem walnego zgromadzenia wyznaczył już tak zwaną czołową grupę drużyn hokejowych, które rozegrają między sobą finałowe mecze o mistrzostwo Polski. W skład tej grupy weszło osiem czołowych zespołów a mianowicie: ze Lwowa — Czarni, Lechia i Pogoń, z Krakowa — Cracovia, z Krynicy — KTH, z Warszawy — Legja, z Poznania — AZS i z Wilna — Ognisko.

Rozłożono również i kalendarzyk spotkań, przyrędem ustalono już terminy pierwszych zawodów:

13 stycznia: Czarni — KHT we Lwowie.  
14 stycznia: Lechia — Cracovia we Lwowie, Ognisko — Legja w Wilnie i AZS — Pogoń w Poznaniu. Mecze rewanżowe odbędą się w dniu 21 stycznia w Krynicy, Krakowie, Warszawie i Lwowie.

W myśl ustalonych przepisów czterej zwycięzcy tych spotkań rozegrają między sobą właściwy finał. Turniej finałowy odbędzie się w Krynicy.

Jednocześnie dowiadujemy się, że dotychczas sprawa udziału polskich hokeistów w mistrzostwach świata w Medjolanie nie została jeszcze ostatecznie zdecydowana. W kołach kierowniczych widać pewne

### ZAGUBIŁO 5 WEKSI:

zł. 75.— pl. 25/3—34  
" 75.— " 15/4—34  
" 100.— " 30/4—34  
wyst. G. Wajntraub Tarłowa 38  
zlec. P. Wajbrota, Narutowicza 12  
zł. 143.— pl. 30/7—34  
wyst. Sz. Frailich  
zł. 100.— pl. 8/4—34  
wyst. D. Altman, Napiórkowskiego 5  
Powyższe weksle unieważniam.  
A. Fliszewicz, Łódź, Narutowicza 12

**Kursy Handlowe I. Mantinbanda**  
w Łodzi, ul. Przejazd 12, tel. 157-91  
Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się **15 stycznia 1934 r.** o g. 7 wiecz.  
Zapisy przyjmuje już Kancelaria Kursów od dnia dzisiejszego codziennie od godz. 11—1 pp. i od 4—8 w.  
Kierownik kursów **I. Mantinband**

Dziewięć Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dzisiaj i dni następnych!

Paramount ma zaszczyt przedstawić

# ZŁOTE SIDŁA

film produkcji Ernesta Lubicza. — W rolach głównych: MIRIAM HOPKINS, HERBERT MARSHAL i CHARLIE RUGGLES.

Następny Program: „Król Cyganów” W roli głównej Jose Mojica  
Dnia 13 stycznia r. b. o godz. 12-iej i dn. 14 stycznia r. b. o godz. 11 poranki dla młodzieży

Do akt. Nr. Km. 1328 | 1933  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 84 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1934 roku o godz. 12 rano w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 14 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości a mianowicie: 35 tuzinów pończoch damskich oszacowanych na łączną sumę zł. 600 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 4.1.34 r.  
Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 2618 | 1933  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14, zam. w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Gdańskiej 37 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: mebli, żyrandola, garderoby damskiej i męskiej oszacowanych na łączną sumę zł. 565 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 4.1.34 r.  
Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 1336/35 r  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 14 rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja 1-go Maja 84 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 19 stycznia 1934 r. o godzinie 12-iej w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2200 tuzinów jedwabnych pończoch damskich oszacowanych na łączną sumę zł. 7000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 5.1.1934 r.  
Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 177/35  
**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go, zam. w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w d. 16 stycznia 1934 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: fortepianu czarnego krótkiego marki „Schroeder” i taboretu oszacowanych na łączną sumę zł. 700 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym  
Łódź, dn. 4.1. 1934  
Komornik (-) St. Dulkowski

Dr. med.

**S. Kryńska**  
Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)  
godz. przyj. o 10.30—12 i 3—4 pp. w niedziele i święta od 3—4  
Sienkiewicza 34 telef. 146-10

**PACZKI do Z. S. R. R.** żywnościowe, odzieżowe i inne wysyłacie przez **TORGSIŃ** Moskwa, Kuznieckij Most 14. ZAMÓWIENIA przyjmują również firmy, ogłaszane przez Torgsin w prasie. INFORMACJY udziela Przedstawicielstwo Handlowe ZSRR w Polsce, Warszawa, ul. Koszykowa 4, tel. 9-30-58.

Do akt. Nr. Km. 22 | 1934  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 16-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 22 na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 22 stycznia 1934 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 141 składających się z mebli i inn. oszacowanych na łączną sumę zł. 1175 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 5.1.34.  
Komornik (-) T. Łokuciewski

Dr. med.

**Artur Banasz**  
chirurg-urolog  
Wólczańska 23  
przyjmuje od 4 do 6 pp.  
Dla niezamożnych ceny lecznicowe

Dr. med.

**Niewiażski**  
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe  
Andrzeja 5, telef. 159-40  
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—4

Dr. med.

**H. Różaner**  
Narutowicza 9, II piętro  
Tel. 128-98  
Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne  
przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 pop. w niedz. i święta od 10—1 po poł.

**Niema już zlej cery!**

Racjonalne masaże i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachećnia i wydelikatnia naskórka, oraz usuwa pryszczki, zmarszczki etc.  
**Institut de Beauté**  
**POMA**  
Piotrkowska 121  
poprzeczna oficyna, I piętro  
Tel. 155-55

## Ogłoszenie.

Kurator masy upadłości Dawida Weichsel-fisza niniejszem zawiadamia, że Sąd Okręgowy w Łodzi decyzją z dnia 5 stycznia 1934 r. postanowił przedłużyć okres kuratorstwa o dalsze 15 dni.  
Wobec powyższego i na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości Dawida Weichsel-fisza, aby w dniu 16 stycznia 1934 r., o godz. 11 rano stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi, przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.  
Kurator inż. Edward Likiernik  
Łódź, ul. Sienkiewicza 6.

## Ogłoszenia drobne

**Kupno i sprzedaż**

**ZŁOTO, SREBRO,** biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko,** Piotrkowska 7.

**Choroby zwierząt** (Specjalność — psy domowe)

Lekarz medycyny weterynaryjnej  
**M. A. Reich**  
przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4—7 pp.  
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

**Posady**

**STENOGRAFIKA** perfekcyjna polsko-niemiecka, korespondentka samodzielna (francuski, angielski) poszukuje pracy. Oferty sub. „Orjentacja” do admin. „Głosu Porannego”.  
6403-4

**POSZUKUJE** się rutynowanej ekspedientki w dziale pończoszniczno-trykotażowym z pierwszorzędnymi referencjami. Oferty sub. „Gewu” do Głosu Poran.

**Różne**

**WOBEC** kryzysu życiowego Panie same. Wykonuje pierwszorzędne modele według najnowszych fasonów, kroji i dopasowuje. Putowa, Piotrkowska 103.

LITERACKIE porady i oceny. Opracowanie artykułów, publikacji. Łakowa 10, m. 30. —30

**Lokale**

Z WIEKSZEGO mieszkania w centrum miasta oinajmę pokój, albo dwa z używalnością poczekalni. Najchętniej lekarzowi. Dzwonić: tel. 107-16, od godz. 4 do 7 pp. 885-4

**Ceny likwidacyjne**  
**MEBLE**

nowe i używane  
**A. Wajcman**  
6. SIENKIEWICZA 6.

## Centralna Ładownia

**Akumulatorów** Łódź  
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.  
NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21  
TELEF. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

Centralne Stow. Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego. — Klub towarzyski Wólczańska 18  
urządza  
**WIECZORY TANECZNO-BRIDŻOWE**  
dla członków i wprowadzonych gości, które z dniem 12 stycznia r. b. odbywać się będą stale w piątki każdego tygodnia o g. 21 w lokalu własnym.

**Sniadania i Kolacje**  
po 90 groszy  
poleca Cukiernia „ŹRÓDŁO”  
Przejazd 1, tel. 209-87  
Sklep: Kilińskiego 97, tel. 133-72.  
Wyborowe **PĄCZKI** w cenie 15 gr.

Doktor

## KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)  
Andrzeja 2, tel. 132-28  
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w w niedziele i święta od 10—12

Gabinet kosmetyki  
leczniczej i toaletowej  
**Z. SZWALBE**

dyplom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.  
Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

**Zagubione dokumenty**

ICHESKIEL KIRSZBAUM, Tomaszów Mazowiecki, Antoniego 5, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Łódź

VARIETE-DANCING  
**„TABARIN”**  
Narutowicza 20, tel. 154-60, 150-66

Cods. godz. 5—8 FIVE  
Od 10 wiecz.

**Kabaret - Dancing**

Dzisiaj całkowita zmiana programu **5 Milet's Din-Don** Duet Gronowskich. — Duo Charlott oraz znakomity zespół „THE WEINROTH-BAND”  
Ceny konkurencyjne. Gabinet. Ceny konkurencyjne

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł; Reszta tekstu redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsc 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczojnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sąg. 100% Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm kwadratowy 1 zł.